Nr. 158. Wtorek, 14 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Odnośnie do tutejszego okólnika z dnia 1 marca 1885 l. 12.711 wzywa się P. T. panów hodowców koni, którzy zgłosili się w wys. c. k. Ministerstwie rolnictwa z ogierami do zakupna na stadniki rządowe, by ogiery te przedstawili komisyi do prenotacyi w jednej z miejscowości poniżej wymienionych i w terminie oznaczonym a to:

w Drohowyżu dnia 22 lipca 1885
w Olchowcach dnia 25 lipca 1885

w Przemyślu	dnia 2	września	1885
w Rzeszowie	„ 8	„	1885
w Tarnowie	„ 4	„	1885
w Krakowie	„ 5	„	1885
w Zaleszczykach	„ 7	„	1885
w Kołomyi	„ 10	„	1885
w Stanisławowie	„ 11	„	1885
w Tarnopolu	„ 14	„	1885

Zakupno ogierów prenotowanych nastąpi w swoim czasie, w miarę potrzeby, jaka okaże się w stanie liczebnym stadników w c. k. zakładzie stadniczym po wybrakowaniu a względnie przydzieleniu ogierów radowieckich i za granicą zakupionych.

Prenotacya ta nie ogranicza właściciela ogiera prenotowanego w prawie rozporządzenia nim w inny sposób, równie jak nie wkłada na Rząd obowiązku bezwarunkowego zakupienia onegoż.

Lwów, dnia 26 czerwca 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 lipca.

W tych dniach zbierze się w Zagrzebiu takzwana kroacka deputacya regnikolarna, dla wzięcia pod obrady przygotowanego przez osobną podkomisyę elaboratu, który ma na celu wyjaśnienie zachodzących pomiędzy Węgrami a Kroacyą nieporozumień, wyrównanie przeciwieństw i przywrócenie ściślejszych węzłów pomiędzy obydwoma narodami, zespolonymi historyą i wspólnemi interesami. Członkowie komisyi regnikolarnej należą bez wątpienia do najwytrawniejszych i najpatryotyczniejszych polityków kraju, ztąd też należy się spodziewać, iż w żądaniach swoich stać będą niewzruszenie na gruncie legalnym i nie poddadzą się naciskowi, jaki radaby wywierać na nich radykalna opozycya. Według jednozgodnych zresztą doniesień, w łonie deputacyi regnikolarnej panuje przekonanie, iż zabiegi i działalność, tak sejmu jak i rządu kroackiego, wówczas tylko będą mogły liczyć na błogie i dodatnie rezultaty, jeżeli oprą się na pewnych podstawach i jeżeli u ogółu wyrobi się to przeświadczenie, że Kroacya, tylko w uświęconym wiekami związku z koroną węgierską może liczyć na trwałą i należycie zabezpieczoną przyszłość. Członkowie deputacyi regnikolarnej są równocześnie tego przekonania, iż wspólna ustawa, normująca obopólne prawa i obowiązki, musi być przestrzeganą i szanowaną przez obiedwie interesowane strony, w takim bowiem tylko razie będzie można osiągnąć cel, tak gorąco pożądany przez tę część narodu węgierskiego i kroackiego, która pragnie, aby Madyarzy i Kroaci uzupełniali się nawzajem i zjednoczonemi siłami pracowali nad wzmocnieniem potęgi Węgier, a tem samem całej Monarchii.

Nie da się zaprzeczyć, iż położenie kroackiej deputacyi regnikolarnej połączone jest z licznemi trudnościami. Ma ona do zwalczenia, nietylko pewne uprzedzenia, panujące w łonie deputacyi węgierskiej, w której zasiada kilku posłów niezbyt przychylnie usposobionych dla grawaminów Kroacyi, lecz obok tego wystawioną jest na nieprzyjaźne pociski dwóch stronnictw opozycyjnych własnego kraju. Podczas, gdy takzwane niezawisłe stronnictwo narodowe (umiarkowana opozycya) poczytuje działalność deputacyi za zupełnie bezużyteczną a przynajmniej niezdolną do wytworzenia prawidłowego stosunku pomiędzy Kroacyą a Węgrami, frakcya radykalna ignoruje zupełnie istnienie tego ciała i uważa ugodę *de facto* i *de jure* za żadną i niebyłą. Frakcya ta, nadzwyczaj ruchliwa i nie przebierająca w środkach, rozwija niezmordowaną propagandę na rzecz swoich przekonań, a posiadając licznych zwolenników, zwłaszcza w nieoświeconych warstwach ludności, utrudnia niezmiernie zadanie umiarkowanych żywiołów. Nie ma też broni, którejby partya Starcewica nie nadużywała dla obudzenia nieufności i nienawiści do zwolenników ugody, a zarazem do szerzenia niepohamowanej agitacyi przeciw Węgrom i rządowi centralnemu. W tego rodzaju enuncyacyach popiera poniekąd frakcyę radykalną także umiarkowana opozycya, i ztąd też zadanie deputacyi regnikolarnej jest podwójnie trudnem. Z jednej strony widzi się ona atakowaną i podejrzywaną przez agitatorów z własnego kraju, z drugiej zaś występuje przeciw jej usiłowaniom część opinii węgierskiej, która rozdrażniona namiętnemi wycieczkami kroackich organów opozycyjnych, domaga się utrzymania stanu, wytworzonego znanemi wypadkami z r. 1883.

Czy obecne zadanie deputacyi regnikolarnej zostanie uwieńczone pomyślniejszym skutkiem, niżeli tego rodzaju zabiegi lat poprzednich, o tem trudno w tej chwili przesądzać. Dobrą jednak wróżbą zdaje się być okoliczność, iż dzieło porozumienia spoczywa w rękach mężów, znanych z energii, umiarkowania i gorącego patryotyzmu, a nadto, co jest rzeczą bardzo ważną, że decydujące koła węgierskie nigdy może więcej, jak obecnie, nie były ożywione szczerą intencyą wynalezienia środka, któryby umożliwił przywrócenie i utrwalenie normalnych stosunków pomiędzy Peszetem a Zagrzebiem.

Lwów, d. 14 lipca.

(*Stan spraw indemnizacyjnych.*)

Z pozostałych z końcem grudnia roku 1884 spraw indemnizacyjnych, w liczbie 22, i z przybyłych w pierwszej połowie roku 1885 spraw w liczbie 1862, a więc w ogólnej liczbie 1884, załatwiono 1851; pozostało zatem z końcem czerwca 1885 niezałatwionych 33 spraw.

Tytułem kapitału wynagrodzenia i wykupna przyznano w pierwszej połowie roku 1885: a) w okręgu administracyjnym lwowskim 3939 zł. 40 ct. a ogółem do końca czerwca b. r. 47,340.685 zł. 21 ct.; b) w okręgu administracyjnym krakowskim nie przyznano nic w pierwszej połowie b. r., a ogółem przyznano dotychczas 27,401.387 zł. 15 ct.; c) w Księstwie Krakowskiem nie przyznano nic w pierwszej połowie b. r. a ogółem przyznano dotychczas 2,983 190 zł. 10 ct.

Z sum, przyznanych uprawnionym do poboru aż po koniec czerwca r. b. tytułem wyrównania kapitału i renty, oraz tytułem zaległości renty, jak niemniej tytułem kapitału z funduszu indemnizacyjnego, a mianowicie: 1) w okręgu administracyjnym lwowskim w sumie 58,611.077 zł. 34½ ct.; 2) w krakowskim okręgu administracyjnym w sumie 34,339.979 zł. 50½ ct.; 3) w W. Księstwie Krakowskiem, w sumie 3,543.378 zł. 36 ct. — wypłaciła stronom kasa indemnizacyjna: ad 1) w obligacyach 58,508.510 zł. a w gotówce 102.567 zł. 34¼ ct.; ad 2) w obligacyach 33,218.120 zł. a w gotówce 1,121.859 zł. 50½ ct.; ad 3) w obligacyach 3,4[illegible]3.490 zł. a w gotówce 59.8[illegible] zł. 36 ct.

Z pozostałych z końcem grudnia 1884 roku 13 dochodzeń, i zarządzonych w pierwszej połowie bieżącego roku 2 dochodzeń, czyli z ogólnej sumy 15 dochodzeń, załatwiły organa kompetentne 3; pozostało przeto z końcem czerwca 1885 w zaległości 12 dochodzeń, mianowicie po jednem w powiatach: bialskim, drohobyckim, kamioneckim, myślenickim, nowotarskim, pilzneńskim, rohatyńskim, tarnopolskim, wadowickim i zaleszczyckim, wreszcie 2 w powiecie tarnowskim.

W końcu należy nadmienić, że d. 30 kwietnia b. r. odbyło się według planu 55 losowanie obligacyj funduszu indemniza-

---

3)

GDZIE WINA?

(Ciąg dalszy.)

V.

Pan Prosper, taki szczęśliwy, zwycięzki i pewny siebie w dniu ślubu z Felicyą, w kilka dni już po ślubie stracił odwagę i pewność siebie. Onieśmielony i pokorny krążył około swej bladej i milczącej żony, patrząc tylko na nią namiętnym wzrokiem i całując jej ręce w milczeniu. Felicya roztargniona, zapatrzona oczyma duszy w inne światy, podawała rękę swą automatycznie, nie odzywając się ani słowem, nie uśmiechnąwszy się nigdy. Kiedy całusy pana Prospera stawały się natarczywsze i gwałtowniejsze, cofała rękę z widocznym wstrętem, lecz milcząc zawsze.

Pan Prosper lękał się nawet mówić o swej miłości, a był przekonany, że kocha jak nikt jeszcze dotąd nie kochał. Lękał się, a może się wstydził.... bo w dniu ślubu mówił o miłości tak wiele, a potem.... postąpił tak brutalnie, że oszalała ze wstydu i oburzenia młoda małżonka, odepchnęła go precz od siebie, mówiąc mu: że ma dla niego nienawiść tylko i wzgardę.

Pan Prosper nie rozgniewał się, bo zdawało mu się, że wszystkie panny młode odgrywają w pewnych chwilach sceny oburzenia i wstrętu, zdobył się nawet wtedy na uśmiech pewności siebie.

Ale ta marmurowa twarz żony, zaczynała go męczyć.

Nieraz już usta otwierał, ażeby wybuchnąć zachwytem nad jej pięknością, nieraz ażeby się uczepić jej kolan i żebrać miłości, ale zawsze coś dziwnego w niej i groźnego powstrzymuje go....

Nie wiedząc, co począć, był wczoraj u jej matki, zwykłej swej doradczyni, lecz zamiast pociechy, usłyszał tylko wyrzuty i żale.... Matka płakała przed nim, wyrzucając mu, że nie umiał pozyskać miłości jej córki, że to jego ciężka wina, gdy ona będzie nieszczęśliwą....

W jaki sposób pozyskać jej miłość?

Pan Prosper rozbija sobie głowę nad tem, nie sypia nawet po nocach on, który dawniej spał za czterech.

Dzień cały przechodzi młodemu małżeństwu na kilku zaledwo słowach; ona prosi go, że chce być samą, zawsze sama to jest bez niego, tego się przecie domyślił

Nie wyjeżdżają nigdzie eleganckim powozem, nie robią wizyt.

Pan Prosper zrozpaczony ale cierpliwy, radzi się dawnych towarzyszy. Jeden z nich powiada mu: klin klinem. Ona dla ciebie zimna i milcząca, bądźże ty jeszcze zimniejszym, kto dłużej przetrzyma, ten wygra.

Usłuchał pan Prosper i znajduje się właśnie w ogniu próby. Ale próba to dla niego straszna. Jest ciągle przy tej, którą pożąda czy kocha gwałtowniej od wszystkich, jakie w życiu widział i o jakich marzył, chcąc czy nie chcąc, ma ciągle przed sobą jej nadzwyczajną piękność, jej urocze kształty, z których rozigrana jego wyobraźnia tworzy obrazy nadziemskiej rozkoszy — a musi udawać obojętność, obrażoną dumę, powagę małżonka i pana.

Czasami oczy zabiegają mu krwią, dzika żądza podnieca go do tego stopnia, że gotów rzucić się na nią i zapomnieć o wszystkiem.... czasami znowu tarzałby się u jej nóg z płaczem i prośbą o litość wzajemności, a choćby o bierną cierpliwość... Męczy się srodze i pasuje za sobą, ale ostatecznie powściąga się i czeka....

Usiłował ogłuszyć się zabawą za domem... nadaremnie. Zawsze niespokojny pędził do domu, wchodził raptownie do jej pokoju, łudząc się, że może dostrzeże w oczach jej przebaczenie.

Gruba jego i namiętna natura rzuca się i szarpie z gniewu i niemocy. Nie przyszło mu na myśl nigdy, zapracować na jej szacunek, postępowaniem swojem przerobić jej uprzedzenia, pokonać w niej wstręt, który uważał za hipokryzyę lub fortel kobiecy. Niepohamowany dotąd w zachceniach, zrozumieć nie mógł pohamowania się tam, gdzie miał za sobą prawo i obyczaj. Komedya wreszcie, której grać się podjął, wydaje mu się długą bez końca i niepotrzebną.

W tym właśnie czasie przyjechał z dalekiej podróży brat cioteczny Felicyi i dawny towarzysz jej lat dziecinnych, 24letni Alfred. Felicya przyjęła go serdecznie i ożywiła się niezwykle. Mąż ucieszył się z uśmiechu, który nagle zakwitnął na jej licu. Zaprosił kuzyna na stałego domownika, prosząc go usilnie, ażeby próbował rozerwać i cucić Felicyę.

Alfred wesoły i pełen życia młodzieniec, nie dał się długo prosić. Wyciągał małżonków na spacery, na podwieczorki za miastem, do teatru, tak, że zdawać się mogło, iż najlepsza harmonia panuje między niemi. Z konieczności teraz mówili małżonkowie częściej do siebie, a Felicya może przez wdzięczność za oderwanie się od dotychczasowego życia, była bardziej uprzejmą dla swego męża.

Często też bardzo bywał u nich Alfred na obiadach.

Piękny to był młodzieniec; wysoki, smukły brunet o czarnych lśniących włosach, takichże wąsikach i hiszpance, bladej pociągłej twarzy, a miał jeszcze tę właściwość, że mówił najpocieszniejsze rzeczy tonem poważnym i z miną wielce uroczystą. Skończywszy uniwersytet za granicą, przybył do stolicy, ażeby według woli ubóstwiającej go matki, ożenić się jak najprędzej. Ale dotychczas podobały mu się wszystkie kobiety, lecz żadna na żonę. Opowiadał też zawsze swe wrażenia i uwagi o sprawie małżeńskiej Felicyi, która słuchając, bawiła się tak wybornie, że często zapominała o własnej doli.

Pewnego dnia przyszedł wieczorem, właśnie gdy Prosper w gorszym humorze niż zwykle, pojechał do fabryki, a Felicya ze łzami w oczach rozmyślała nad tem, jak dłużej wytrzymać z tym człowiekiem. Alfred także zasępiony zasiadł przy niej i nie widząc jej smutku, rzekł:

— Wiesz Feluniu, wpadłem w kabałę.... Wyobraź sobie, przychodzę dziś znowu do przyjaciółki mej matki, pani Oczakiewiczowej; ta ni ztąd ni z owąd napada mnie obcesowo, zaklinając się, że skoro rozkochałem jej wymokłą wnuczkę, to muszę się z nią ożenić. Klnę się na wszystkie świętości, że nawet nie wiem dobrze, czy ma białe ząbki czy żółte, czy wcale ich nie ma; nic nie pomaga, babunia odpowiada, że puszczałem fajerwerki z oczu i dopiąłem

cyjnego dla lwowskiego okręgu administracyjnego, a 54 losowanie takichże obligacyj dla krakowskiego okręgu administracyjnego wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Sprawy krajowe

(Zjazd notaryuszów w Krakowie.)

Na zapowiedziany na 11 b. m. zjazd notaryuszów w Krakowie, jak donosi korespondent *Kur. Lw.*, przybyło zaledwie 20 członków stowarzyszenia, a mianowicie: czterej notaryusze krakowscy, dalej pp.: Bodyński ze Złoczowa, Frankowski z Przemyśla, Minkusiewicz z Rożniatowa, Rogalski z Dobczyc, Rokicki z Przemyśla, Kusionowicz z Milówki, Niemczewski z Oświęcima, Zdrassil ze Stanisławowa, Romowicz z Myślenic, Meişner z Wiśnicza, Burzyński z Bursztyna, Kraus z Sokala, Bartoszewski z Jarosławia, Wolski z Sieniawy, Sądecki z Żywca, Adamski z Podgórza, Jaworski z Kalwaryi, Miciński zastępca notaryusza z Krakowa i sekretarz Wydziału, Tokarski, ze Lwowa.

Przewodniczący wydziału, p. Jasiński ze Lwowa, usprawiedliwił swoją nieobecność, w skutek czego zgromadzenie powołało na przewodniczącego p. Muczkowskiego z Krakowa.

Telegraficznie usprawiedliwili swoją nieobecność: Brzeski z Tarnowa, Henze z Gródka, Dębicki z Kołomyi i Midowicz z Brzostka.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10 przed południem w sali obrad Rady miejskiej.

Referent wydziału, pan Frankowski, złożył sprawozdanie o ogólnym stanie notaryatu w obrębie wydziału prowincyonalnego galicyjsko-bukowińskiego, z którego dowiadujemy się, że w roku 1884 rozstało się z tym światem 12 notaryuszów, a jeden zrezygnował z posady. W skutek tego zostało opróżnionych 13 posad, Ministerstwo systemizowało 27 nowych posad, a z powodu przeniesienia się na inną posadę opróżniło się 6 posad, razem było 46 posad opróżnionych. Z tych posad otrzymali notaryusze 6 posad, kandydaci notaryalni 13 posad, a jednę sekretarz Rady powiatowej, 26 posad zaś jest dotąd opróżnionych.

Z końcem roku 1883 było kandydatów notaryalnych w okręgu krakowskiego sądu wyższego 71, — okręgu lwowskiego sądu wyższego 147, na Bukowinie 3, — razem 221. Z końcem roku 1884 zaś było kandydatów notaryalnych w okręgu krakowskiego sądu wyższego 67, w okręgu lwowskiego sądu wyższego 158, a na Bukowinie 3, razem 228. Przyrost kandydatów więc w ogóle słaby i to tylko w Galicyi wschodniej, w zachodniej zaś nawet ubytek.

Po obsadzeniu wszystkich posad będzie notaryuszów w Galicyi wschodniej 143, w zachodniej 67, razem 210.

Ażeby wszyscy obecni kandydaci notaryalni w przeciągu 10 lat otrzymali posady notaryuszów, musiałoby przeciętnie umrzeć blisko 10 prc. rocznie, co nie jest prawdopodobnem i dla tego widoki kandydatów niepomyślne.

A w szczególności w zachodniej Galicyi jest 67 kandydatów na 3 posady opróżnione, czyli 22 kandydatów na 1 posadę, a w Galicyi wschodniej jest 150 kandydatów na 24 posad, czyli 6 kandydatów na 1 posadę.

Stosunek jest zatem dla kandydatów zachodniej Galicyi mniej pomyślny, co pochodzi z rozdziału kandydatów, na okręgi sądów wyższych w Krakowie i Lwowie, tak, iż Izby notaryalne jednego okręgu nie proponują nigdy na posady kandydatów z drugiego okręgu, a wyjątek uczyniła dopiero w ostatnich czasach Izba przemyska, proponując bez różnicy kandydatów z obydwóch okręgów, jednakże bezskutecznie, albowiem trybunały sądowe pominęły zupełnie kandydatów z okręgu krakowskiego sądu wyższego.

Wobec tego wydział stowarzyszenia notaryuszów czyni następujące wnioski, które zgromadzenie z poprawkami uchwaliło:

1) wzywa się wszystkich kolegów do ścisłego przestrzegania §. 117 i 118 ustawy not., w szczególności, ażeby nie zgłaszali kandydatów i nie wydawali świadectw osobom, które nie poświęcają się wyłącznie praktyce notaryalnej;

2) uprasza się Izby notaryalne o troskliwe czuwanie nad tem, ażeby kandydaci notaryalni w listy wpisani, poświęcali się wyłącznie praktyce notaryalnej i w razie spostrzeżenia nadużyć wykreślały kandydatów, którzy prócz praktyki notaryalnej mają zajęcie uboczne, wykluczające wyłączność praktyki notaryalnej, lub przynoszące ujmę godności stanu, i pociągały do odpowiedzialności tych notaryuszów, którzy takie nadużycia cierpią; również ażeby przy rewizyi aktów zechciały badać zajęcie kandydatów, ich zdolności i pilność w tym celu, ażeby kwalifikacye odpowiadały rzeczywistości;

3) uprasza się Izby adwokackie, ażeby tylko takie świadectwa kandydatów notaryalnych, poświęcających się praktyce adwokackiej zatwierdzały, gdzie są przekonane, że kandydat poświęcał się wyłącznie praktyce adwokackiej, odmawiały zaś zatwierdzenia lub przynajmniej uwidoczniały w klauzuli zatwierdzenia, jeżeli kandydat nie poświęcał się wyłącznie praktyce adwokackiej, lecz miał uboczne zatrudnienie;

4) zgromadzenie orzeka, iż słuszność i sprawiedliwość wymagają, ażeby przy obsadzaniu posad między kandydatami z okręgów lwowskiego i krakowskiego sądu wyższego, nie czyniono żadnej różnicy, a zatem, ażeby kandydaci obydwóch okręgów stanowili jeden *status* — i uprasza się centralną deputacyę stowarzyszenia o wniesienie petycyi do J. E. kierownika ministerstwa sprawiedliwości o wydanie w tym duchu polecenia do trybunałów galicyjskich I i II instancyi, tudzież Izb notaryalnych o traktowanie na równi kandydatów z obydwóch okręgów przy obsadzeniach.

Przechodząc do drugiego przedmiotu obrad nad komisaryatem sądowym i stosowaniem odnośnych ustaw i rozporządzeń, podniósł referent wydziału, iż komisaryat jest najsłabszą stroną ustawy notaryalnej i sprzeczny z jej duchem. Gdy bowiem ustawa notaryalna wymaga od notaryusza, ażeby był człowiekiem niezawisłym, mężem publicznego zaufania, który bezstronnie wszystkich ma zastępować, ustawa o komisaryacie stawia go w zupełnej zawisłości od urzędników sądowych. Na chlubę naszego sądownictwa można powiedzieć, że z małemi wyjątkami nie istnieje tam uprzedzenie przeciw notaryuszom, a na chlubę ostatnich, że potrafili zjednać sobie zaufanie u publiczności.

Zważywszy więc, że obowiązujący dotychczas rozdział XIII dawnej ustawy notaryalnej nie waruje należycie powagi notaryuszów, wyraziło zgromadzenie przekonanie, że przydzielenie spraw w § 183 dawnej ust. notar. wyszczególnionych do wyłącznego zakresu działania notaryuszów jest w interesie publicznym niezbędnie potrzebnem, a przynajmniej rozszerzenie rozporządzenia min. z 7 maja 1860 nr. 120 dz. pr. p. przez nowelę na wszystkie sądy powiatowe.

Następnie, ponieważ w ostatnich czasach weszły w życie dwie ustawy, które bardzo ważny wpływ na czynności notaryuszów przy ich zastosowaniu wywierają, a mianowicie ustawa z 23 maja 1883 nr. 82 i 83 dz. pr. p. zmieniająca § 74 i 76 ustawy hypotecznej i ustawa z 16 marca 1884 nr. 36 dz. pr. p. o impugnowaniu niektórych aktów prawnych, wyraziło zgromadzenie życzenie, ażeby notaryusze mieli te ustawy należycie na względzie przy sporządzaniu aktów prawnych.

W końcu uchwaliło zgromadzenie, iż przyszły zjazd ma się odbyć we Lwowie i na tem posiedzenie o godzinie 2¼ po południu zakończono.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z kolonij niemieckich.)

Z Kamerunu piszą do dzienników berlińskich, iż tamtejsze stosunki bardzo wiele pozostawiają do życzenia. Szczególniej interesa handlowe napotykają ciągle na przeszkody i nie mogą się należycie rozwijać głównie z powodu panującego pomiędzy krajowcami wzburzenia.

Nie dawno temu przyszło znowu do starcia pomiędzy ludźmi sprowadzonymi przez dr. Passavanta a krajowcami. Siedmdziesięciu ludzi z wysepki Lagos, należącej do górnej Gwinei, zaangażowanych do Kamerunu przez dr. Passavanta, znajdowało się w faktoryi Nowa Lubeka. Pomiędzy jednym z nich a Kameruńczykiem powstała poza obrębem podwórza sprzeczka, która niebawem zamieniła się w bójkę. Obu walczącym pospieszyli na pomoc ziomkowie a Kameruńczyków, uzbrojonych w asagaje, noże i pałasze, zebrała się znaczna liczba. Na szczęście nie mieli broni palnej. Osadnicy z Lagos dwa razy wpędzili Kameruńczyków na wzgórze, musieli jednakże uledz przemocy i cofnęli się do faktoryi. Dano o tem znać łodzi kanonierskiej *Habicht*, stojącej w przystani. Osadnicy z Lagos poczęli rozbierać cegły przygotowane do budowy kilku domów w faktoryi i rzucać na Kameruńczyków. Niebawem liczba rannych była dość znaczną. Dowódzca łodzi kanonierskiej Schuhmann, kazał mieć w pogotowiu wszystkie łodzie i ukazał się z niemi w kilka minut w przystani. Kameruńczycy cofnęli się zobaczywszy flotylę. Osadnicy z Lagos mieli 14 rannych, niektórych dość ciężko. Kameruńczycy również ponieśli straty.

Dowódzca Schuhmann pozostawił w faktoryi wartę złożoną z 8 ludzi i pokoju już nie zakłócono. W kilka dni później, dnia 14 maja, pp. Zinck i Gättens schwytali głównego wichrzyciela Manga Aqua, brata King Aqua. Aresztowano go już przy pierwszych zaburzeniach i osadzono na parowcu *Olga*. Miano go wysłać do Angry Pequeny, ale udało mu się uciec. Ponieważ parowiec *Olga* odpłynął, sądził się bezpiecznym i pokazał się znowu w faktoryi Nowa Lubeka. Pp. Zinck i Gättens zobaczywszy go, zwołali czemprędzej około 30 ludzi, mularzy i cieśli, którzy otoczyli i pojmali Mangę Aqua. Ponieważ wszakże w faktoryi znajdowało się około 50 Kameruńczyków, którzy posłyszeli nazwisko Manga Aqua, przeto znowu przyszło do bójki. Po gorącej walce związano Mangę Aqua i dano znać natychmiast flotyli. Niebawem ukazała się łódź, na którą wsadzono aresztowanego i prawdopodobnie wysłanym on będzie do Niemiec.

(Manifest wyborczy republikanów umiarkowanych.)

Długo się zdawało, że francuskie frakcye republikanów umiarkowanych dojdą raczej do większego rozbicia, niż do porozumienia. Nakoniec telegramy doniosły, że przyszło do ułożenia projektu manifestu wyborczego, którego obszerniejszą nieco analizę podaje *Temps*. Projekt ten, wypracowany został przez komisyę, złożoną z pięciu członków, deputowanych i senatorów, a mianowicie zasiadali w niej pp. Spuller, Ranc, Déves, Humbert i Lenoël. *Temps* zapewnia najpierw o ogólnym pojednawczym charakterze manifestu. Rozpoczyna się on rzutem oka na najświeższą przeszłość, oraz na rozwój spraw politycznych i przypomina, że po wielu trudnościach, zdołano nakoniec wytworzyć w Izbie większość, zdolną utrzymać powagę gabinetu i przy pomocy której wypracowano szereg ważnych ustaw, a między innemi reformę ustaw municypalnych, sądownictwa, ustawę o polepszeniu stosunków rolniczych, ustawy szkolne i wiele innych. Następnie manifest zwraca uwagę na reformy, które będą zadaniem przyszłej Izby. Zapowiada dążność przy reformie ustawy wojskowej do skrócenia czasu służby, jednakże o tyle tylko, o ile to nie zaszkodzi gotowości zbrojnej i nie nadweręży obrony kraju.

Przyszła Izba będzie musiała także przystąpić do reformy ekonomicznej, a mianowicie do przeobrażenia ustaw podatkowych i przywrócenia rzeczywistej równowagi w budżecie. Dalej zająć się ma przysyła sesya ustawami na rzecz robotników, obmyśleniem środków w celu podniesienia przemysłu i rolnictwa. O stosunkach państwa do Kościoła wyrażać się ma manifest według *Temps* w ten sposób: „Jeżeli w obozie stronnictwa republikańskiego zachodzą rzeczywiście różnice zapatrywań w sprawie rozdziału Kościoła od państwa, to jednak co do głównego zadania polityki istnieje jednomyślność. Według naszego zapatrywania, polityka ta musi szanować wolność sumienia, ale zarazem zwalczać stanowczo klerykalizm, który pod płaszczykiem religijności nie jest czem innem, jak gromadzeniem wszystkich żywiołów, choćby między sobą sprzecznych, byle nieprzyjaźnych republice.“ W sprawie polityki zagranicznej mówi manifest, że kraj nie mógłby się zgodzić na politykę awanturniczą, ale nie mógłby również pozwolić na to, żeby zaniechano polityki godności narodowej i stanowczości. Manifest kończy gorącem wezwaniem republikanów, ażeby zjednoczonemi siłami wystąpili przeciw monarchistom, ostatniem zaś jego słowem jest okrzyk: Niech żyje republika! — Liczniejsze zgromadzenie frakcyj republikańskich, które wysłuchało odczytania projektu, uznało go za odpowiedni. Uchwalono następnie, ażeby wielu innych członków Izby wezwać do podpisania tego aktu. Manifest jednak ogłoszony zostanie dopiero po porozumieniu się ponownem szerszego koła senatorów z deputowanymi Izby.

(Nowoczesny Babilon.)

Londyńska *Pall Mall Gazette* rozpoczęła przed kilku dniami ogłaszać szereg artykułów pod tytułem bardziej jeszcze jaskrawym, niż położony na czele i zwróciła niemi powszechną uwagę ludności stolicy angielskiej, wywołując równocześnie niezmierne oburzenie. Treść tych artykułów zajmuje się wykrywaniem nadużyć, występków i demoralizacyi, szerzonej w Londynie przez zorganizowane systematycznie domy nierządu, w których padają ofiarami młode dziewczęta. Przedstawienie tych scen okropnych w *Pall Mall Gazette* przewyższa jaskrawością i najskrajniejszym reali-

---

swego, żem więc jako kawaler honorowy i syn jej przyjaciółki, parolu powinien dotrzymać. Parolu? słyszał kto co podobnego? toż to kawalerów na arkan łapią! Cóż ci to?... takaś smutna! Mój Bożo! — westchnął — powiedz mi Feluniu, czemu nas nie pożeniono ze sobą?

— Alfredzie! — zawołała z ogromnym rumieńcem i z niemniejszym przestrachem.

— A tak! bylibyśmy szczęśliwi, kochalibyśmy się, prawda?

Zatrzymał się patrząc na nią. Felicya odwróciła głowę mówiąc:

— Pleciesz, pleciesz!

— A teraz co? ja szukam żony po familiach, a ty... chyba nie rozpływasz się w szczęściu z tym swoim Prosperem. Powiedz mi, czego on zawsze tak dziko patrzy na ciebie?

Wstał, przybliżył się do niej i wziął ją za rękę.

— Feluniu, Feluniu, pamiętasz jakeśmy się kochali bawiąc się na kopcu kwiatowym w waszym ogrodzie? A musisz mi przyznać, że ja ci zawsze ustępowałem we wszystkiem. I teraz ustępowałbym ci, bo mam łagodny charakter, a ten Prosper chyba nie bardzo łagodny!

— Mój Alfredzie, mówmy o czem innem.

— Aha, więc ci przedmiot niemiły. Domyślałem ja się tego... ale prawda, mam dziś być o ósmej w resursie, a potem na wieczorku u Parzyckich, gdzie zobaczę nową kollekcyę panien na wydaniu... i tylko trzeba być takim znakomitym synem, ażeby wytrzymać tę pańszczyznę. Do widzenia Feluniu!

Nachylił się nad nią i pocałował ją w czoło, a w tej chwili otwarły się cichutko drzwi i stanął w nich pan Prosper. Alfred podał mu rękę, obiecał, że znowu jutro przyjdzie i nucąc z Aidy, wyszedł równie prędko jak przyszedł.

Pan Prosper stanął naprzeciw Felicyi i z sardonicznym uśmiechem syknął:

— Więc są już i całusy? Naturalnie, kuzynkowi wszystko wolno, a mnie prawemu mężowi nic.

Felicya powstała z krzesła i chciała wyjść.

— Nie — zastąpił jej drogę — musisz mnie pani słuchać, czy i mówić mi nie wolno? Zapytuję się pani: długo jeszcze potrwa twój upór i nienawiść do mnie?

— Proszę zostawić mnie w spokoju, wszak dopiero przy stole słyszałam to samo.

— I będziesz słyszeć dopóki jedno z nas nie umrze! — krzyknął wściekły i zaczerwieniony.

— Obym jak najprędzej umarła!

— Lecz zanim umrzesz, masz do spełnienia pewne obowiązki.

Chwycił ją silnie za ramię. Felicya mimo bolu milczała.

— Wziąłem cię jako żonę, jestem dla ciebie dobrym mężem, bądź i ty dla mnie żoną. Co mam uczynić — mówił dalej przechodząc w błaganie — ażeby zjednać sobie twoją miłość?

— Miłość? — odezwała się z pogardą.

— Miłość, namiętność, szał, wściekłość, nazwij czem chcesz, ale cię kocham, pożądam i pragnę i czuję, że jeżeli tak dalej potrwa, zabiję się! Czem ty jesteś dla mnie? zimnym głazem, marmurem, do którego nie przemawiają ani łzy moje, ani prośby.. ciebie pierwszą kocham, a ty mnie odpychasz jak psa, gdy pierwszy lepszy kuzynek całuje cię i ty pozwalasz!

— Nie pozwolę więcej! — odrzekła lodowato.

— Pozwól mu, nie bronię — znów błagał — ale pozwól i mnie! kochaj i mnie trochę, powoli przekonasz się o mojej miłości... nie odwracaj się tak ze wstrętem.. powoli przekonasz się, że dla ciebie poświęcić gotów jestem krew....

— A nie umiesz poświęcić swojej gwałtowności. Dręczysz mnie i znieważasz dlatego, że zostałam zrządzeniem fatalności twoją żoną i to nazywasz miłością? Nie wiem, nie znam tego uczucia, ale chyba inna jest droga do zdobycia serca kobiety, przynajmniej takiej jak ja!

— Więc mam jęczeć i płakać jak trubadur, odbywać serenady pod oknem!

— Nie — zostawić mnie tylko w spokoju!

— Nie, nie, ja mam prawo!

I pochwycił ją w pół, cisnąc namiętnie do siebie. Felicya krzyknęła:

— Puść mnie, albo ucieknę z tego domu!

Puścił ją pobladłszy jak ściana, a potem wyzionąwszy straszliwe przekleństwo, wybiegł pędem, zatrzasnąwszy drzwi za sobą z taką mocą, że wszystkie szyby zabrzęczały.

Felicya zakryła twarz rękami, płacząc z cicha.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

EDWARD LUBOWSKI.

zmem wszystko, cokolwiek dotychczas poważono się ogłosić w angielskich lub w innych europejskich dziennikach. Na usprawiedliwienie swoje mówi dziennik angielski, że skłoniła go do tego konieczność sanacyi skorumpowanej moralności publicznej, jakoteż obmyślenia opieki nad prawami klasy, która jest w państwie najsłabszą. We wstępie pisze „*Pall Mall Gazette*: „Sprawozdanie naszej tajnej komisyi czytane będzie z niesłychanem przerażeniem. Jest to bowiem okropne, żeby w sąsiedztwie naszych świątyń, o sto kroków od naszych władz sądowych, mógł bezkarnie występek rozpusty pochłaniać najnieszczęśliwsze ofiary, żeby dzień w dzień mógł się odbywać handel białemi niewolnicami w oczach naszych, którzy zawsze z dumą podnosiliśmy, iż jesteśmy najmoralniejszym narodem pod słońcem."

Sprawę podniesioną przez *P. M. Gaz.* wyjaśnia telegraficzne doniesienie *Czasu* z Londynu tej treści:

„Sprawa skandaliczna, podniesiona przez *P. M. Gazette*, powstała w następujący sposób: „Gabinet wyraził życzenie, żeby bill o korupcyi, o uwodzeniu i domach zepsucia został dopiero w następnej sesyi załatwiony. Przeciw odroczeniu zorganizowana została rozległa agitacya, której organem jest *Pall-Mall-Gazette*. Utworzony tajny komitet śledczy zbadał wszelkie objawy, sprężyny, sposoby i skutki zepsucia, które miało przybrać w Londynie olbrzymie rozmiary. *Pall-Mall Gazette* zaczęła drukować rezultaty tego badania w sposób zupełnie otwarty, bez żadnej ogródki, odsłaniając wszelkie rany i wrzody w całej ich nagości, kompromitując bardzo wiele osób, gdyż lubo nie wymienia nazwisk, wymienia godności; oświadcza, że dokumenta, zeznania i nazwiska zostały przedłożone dwom wysokim dygnitarzom, jednemu arcybiskupowi i jednemu z pierwszych lordów; że ktokolwiek sprawami temi poważnie zająć się zechce, może wglądnąć w redakcyi we wszystkie wykryte tajniki, przekonać się o rzeczach i ludziach. Lud wzburzony rozchwytuje krocie egzemplarzy gazety; we wszystkich klubach i posłowie pomiędzy sobą w parlamencie tylko o tem mówią, a nawet już na posiedzeniu Izby rzecz tę podniesiono, domagając się od rządu, żeby położył tamę tej zuchwałej kampanii.

„Ze względu na publiczne zgorszenie i napaści na wiele znanych osób, rząd wydał polecenie zabronienia kolportery, a nawet aresztować kazał kolporterów. Nic to jednak agitacyi nie uśmierza, przeciwnie doszła ona do takich rozmiarów, że sprawa nabrała już charakteru ogólnego, narodowego. *Pall Mall-Gazette* nie myśli ustąpić, zapowiadając mityngi dla pobudzenia rządu i parlamentu do energii. Powstała atoli i przeciwna zmowa, która agituje przeciw *Pall-Mall-Gozette* z postanowieniem odstręczenia opinii od cynicznej gazety i przyprowadzenia jej do upadku i braku odbiorców, z braku sprzedaży ulicznej. Wrażenie tej kampanii nie da się jednak zataić; będzie ona mieć w każdym razie następstwa ogólne i dla wielu osób. Słychać już o wytoczeniu wielu procesów".

KRONIKA

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Sanoku, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 20 sierpnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Pomiędzy p. Janem Dobrzańskim,** bawiącym w Krakowie dyrektorem sceny lwowskiej, a krakowską dyrekcyą teatru, jak donosi *N. Ref.*, toczą się rokowania o objęcie teatru w Krakowie na sezon zimowy przez p. Dobrzańskiego.

— **W uniwersytecie Jagiellońskim** odbył się w piątek wykład habilitacyjny asystenta chirurgii, dr. Schrama, w obecności profesorów wydziału lekarskiego, oraz uczniów. W sobotę zaś odbył się tamże wykład habilitacyjny dr. Gluzińskiego — Pp. Julian Kreisel, rodem z Futomy w Galicyi, Władysław Federowicz rodem z Krakowa i Jan Gwalbert Pawlikowski, rodem z Medyki w Galicyi, otrzymali w tymże uniwersytecie stopień doktorów praw.

— **Przemyskie towarzystwo dramatyczne,** urządza teatr amatorski we czwartek, dnia 16 b. m., ku uczczeniu zjazdu członków tow. pedagogicznego, w sali letniej, na Zamku. Odegrana będzie humoreska sceniczna w 1 akcie przez M. Gawalewicza *Po Drodze* i obrazek wiejski ze śpiewami i tańcami w jednej odsłonie, oryginalnie napisany przez Michała Chomickiego: *Werbel Domowy.* Bilety do nabycia w handlu pp. Doskowskiego i Ski, a wieczorem przy kasie. Początek o godzinie wpół do 8 wieczór.

— **Przechadzka.** Resursa urzędnicza przypomina swym pp. członkom, że zapowiedziana na przeszłą środę przechadzka, która z powodu deszczu nie przyszła do skutku, odbędzie się we środę, 15 b. m. Punkt zborny Pohulanka, zkąd zebrane towarzystwo wyruszy z uderzeniem 6 godziny, piękną i wygodną leśną drożyną do doliny na Pasiekach. Komitet uprasza o punktualne zebranie się.

— **Tow. drukarskie „Ognisko"** urządza wycieczkę towarzyską, która się odbędzie w lasku na „Pasiekach" (za rogatką Łyczakowską na prawo), w niedzielę, 19 b. m., z następującym programem: Koncert muzyki wojskowej, tańce, bazar kwiatowy, gry towarzyskie, jakoto: rzucanie piłką do tarczy, strzelanie z łuków dla dam, o nagrodę, strzelanie z flobertów, balony, gra w obręcze i t. p. Każdy gość przy wstępie otrzyma bezpłatnie znaczek, za który „szczęśliwy" otrzyma pamiątkę. Na wycieczce ukaże się jednodniówka p t.: „Listek z wycieczki". — Zarząd postarał się o bufet i cukiernię. — W razie niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę, t. j. 26 b. m. Początek o godzinie 4 po południu.

— **Na kolonie wakacyjne** przeznaczyła księgarnia p. J. Leona Pordesa we Lwowie, czwartą część ceny sklepowej świeżo wydanej jej nakładem komedyjki Kwiecińskiego *Lorenzo i Jessyka.*

— **Kolonie wakacyjne.** Siódmy wykaz składek na rzecz tychże kolonij: Dyr. Szpetmański z listy l 62 10 zł., dyr. M. Kurowski z Brzeżan z listy l. 102 5 zł. 17 ct, p. Karolina Olszewska 2 zł., dr. Radziszewski 3 zł., p. Jul. Lisowska z listy l. 145 6 zł. 50 ct., p. W. Budzynowski z listy l. 29 15 zł., p. Zofia Romanowiczówna z listy l. 144 28 zł. 50 ct., dyr. Hamerski z listy l. 48 56 zł. 24 ct., dyr. dr. C. Rodecki z listy l. 47 14 zł. 90 ct., panna M Tychowska z listy l. 136 6 zł. 6 ct., opłata za ucznia W. 30 zł.; razem 203 zł. 47 ct.; razem zaś z poprzednio wykazaną sumą w kwocie 2.708 zł. 64 ct., wpłynęła dotychczas do kasy komitetu łączna kwota 2.912 zł. 11 ct. Przypomina się ponownie, że wyjazd I seryi uczniów, przyjętych do kolonii wakacyjnej, nastąpi we środę, dnia 15 b. m., z uderzeniem godziny 6 rano, tramwajem z placu Cłowego; zaś wyjazd dziewcząt tego samego dnia z placu Cłowego z uderzeniem godziny $10^1/_2$ przed południem.

— **Kronika powodziowa.** Z nad Skawy, otrzymaliśmy następujące szczegóły o wylewie: Dziś, dnia 12 lipca zaledwie ochłonęliśmy z pod wrażenia wylewu Skawy. Wylew był wielki. W Tomicach, pod Wadowicami, spiętrzenie wód było o 30 cm. wyższe od wylewu w roku poprzednim. Wezbranie Skawy było nagłe: wylew rozpoczął się dnia 7go b. m. z rana. W dniach 8go i 9go stan wody obniżył się nieco, ale wylew ponowił się w nocy z 9go na 10ty. Szkody ogromne. Pożęte rzepaki i żyta, oraz siana pokoszone i w kopkach woda pozabierała. Niepożęte zboża zamuliła; ziemniaki zniszczyła Skawa jest większą górską rzeką, przy średnim stanie wody jest spławną; spadki ma znaczne i płynie w skrętach o ostrych łukach. Za każdym większym wylewem w kilku miejscach wzdłuż swego biegu, zmienia koryto. Urodzajne nadbrzeżne grunta częścią odrywa a częścią spłukuje i zasypuje grubym szutrem. Większa własność broni tamami brzegów, a nawet tu i owdzie sypie ochronne wały. Dopóki jednak roboty te prowadzone są izolowanie i doryworo; dopóki nie są ujęte w jeden system i w jedną całość; dopóki istnieją ostre serpentyny i skręty, dopóty wystarczyć one mogą tylko na wezbrania mniejszych rozmiarów, każdy zaś większy wylew je niszczy. W roku ubiegłym, interesowani właściciele gruntów nadbrzeżnych, licząc na pomoc publiczną, zawiązali się w spółkę wodną, w celu dokonania regulacyi Skawy. Spółka ta posiada już plany obecnego biegu rzeki w granicach powiatu wadowickiego, na długości 50 kilometrów, wykonane pod kierownictwem inżyniera Wydziału krajowego p. Jankowskiego. Skawa kwalifikuje się do kategoryi rzek, które w pierwszym rzędzie regulacyi wymagają. Wylewy są zbyt częste, i szkody zbyt doniosłe. — Z Myślenic d. 11 b. m., donoszą nam: Gminy Budzów, Sułkowice, Wola Radziszowska, Radziszów, Krzywaczka, Biertowice nawiedzone zostały w dniach 7 i 8 b. m., tak gwałtowną powodzią, jakiej od lat 40 nie pamiętają Wszystkie płony, gdzie woda miała przystęp, zamulone jak ława lub zabrane z warstwą ziemi urodzajnej. Po zagonach potworzyły się rowy i dziury. W Sułkowicach jeden dom i kuźnia w Radziszowie jeden dom i dwie stodoły woda zabrała, a uszkodziła około 60 domów, z których wiele musi być zniesionych. Woda oknami płynęła do domow Mosty, mostki, ławy, tamy na drogach i drogi same w wielu miejscach pozrywane, komunikacya przerwana Górskie gminy także dużo ucierpiały. W obec zeszłorocznej podobnej klęski, nędza i choroby nie uniknione. — Wisła pod Krakowem od soboty opada stanowczo i dość szybko, tak, że stan jej wczoraj był mało co wyższym nad 2 metry. W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia stan wody był bardzo groźny pod Sandomierzem, a nawet pod Warszawą, gdzie zaczęto już myśleć o potrzebie zabezpieczenia Powiśla, na wypadek wylewu.

— **Samobójstwo.** Karol Starczewski, były dyrektor dziennika podawczego krakowskiego magistratu, w ostatnich czasach przydzielony do komisarza obwodu II, liczący lat 62, w niedzielę odebrał sobie życie w Krakowie, wystrzałem ze zwyczajnej krucicy, nabitej wodą. Samobójstwo popełnił po godzinie 2 po południu w biurze, leżąc na sofie na lewym boku i w lewej ręce trzymając cygaro Virginia, w prawej zaś krucicę. Strzał był skierowany przez usta w lewą część podniebienia, a był nadzwyczaj silnym, gdyż w okropny sposób roztrzaskał głowę Samobójca nosił się z myślą tą widocznie dość długo, ponieważ zostawił pismo, które już dłuższy czas musiał nosić przy sobie, gdyż było znacznie już pomięte a nosiło napis: „paszport pośmiertny", w którem wyłuszcza, iż „dobrowolnie i własnowolnie" odbiera sobie życie, a przyczyna samobójstwa — według pisma tego — ma być wiadomą przełożonym i bliższym przyjaciołom. Przełożeni wszakże nic o powodach nie wiedzą. Prócz tego zostawił samobójca ośm listów do rodziny i przyjaciół.

— **Charcik,** żółtej maści, ze skórzaną obróżką z żółtą blaszką i z marką l. 1.000, zbłąkany, znajduje się u Franciszka Szczerby, stróża w hotelu „pod białym koniem".

— **Okropny wypadek** zdarzył się d. 7 b. m. wieczorem w Rabie wyżnej, nad rzeką Rabą, w powiecie myślenickim. W czasie wezbrania wód w skutek ostatnich ulew, przeprawiał się krytym wozem z rodziną, przez Rabę, dążąc do Odrowąża, nauczyciel ludowy z Kleparza w Krakowie, p. Żmuda. Na wozie oprócz woźnicy, był p. Żmuda, żona jego z dwojgiem małych dzieci, siostra żony i student. W środku rzeki woźnica opuścił bicz i nachylił się ku wodzie, aby go uchwycić. W tej chwili konie skręciły na bok, a ruchem tym i silnym prądem wezbranej rzeki, obalony został wóz. Żona p. Żmudy z dwojgiem dzieci utonęła — siostra uratowała się na półkoszku który z wozu wypadł, sam p. Żmuda zaś, student i woźnica uchwycili się orczyków i konie ich wyciągnęły. Można sobie wyobrazić rozpacz nieszczęśliwego, który w jednej chwili utracił całą rodzinę! — Ofiara okropnego tego wypadku, pani Marya Żmuda liczyła lat 30, dzieci zaś lat 4 i półtora. Wszystkie tłomoki podróżnych popłynęły również z wodą.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Adolfowi Löfflowi, szynkarzowi, z otwartej szuflady, pugilares z kwotą 22 zł., z dwoma losami ratalnemi berneńskiej firmy bankowej Aleksandra Sochanka, i z dwiema kartkami zastawniczemi tutejszego banku hypotecznego, z których jedna opiewa na złoty zegarek, remontoir, w czerwcu b. r. za 18 zł., a druga na damski złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem i złoty pierścień, przed dwoma miesiącami za 22 zł. zastawione. — Zgubiono na placu Krakowskim pugilaresik z kwotą 2 zł. 12 ct. i z dwiema kartkami banku ruskiego na kożuch i granatowy paltot. — Znaleziono pasport rossyjski Batschy Gross i wojskowy pasport wraz z książką do modlenia Franciszka Lonarta; kartkę banku ormiańskiego l. 7.791; surdut brązowy z aksamitnym kołnierzem, w Rynku. — Zakwestyonowano wojskowy płaszcz, bluzę i czapkę. — Policya poszukuje za Gustawem Riegerem, który wypuszczony wczoraj z więzienia, skradł p. Kaźmierzowi W. srebrny zegarek, cylinder, pojedyńczo kryty, grawirowany, ze srebrnym łańcuszkiem w długie graniaste ogniwka, srebrną sylwetkę, złoty medalionik z Matką Boską Częstochowską, sześć cwancygierów z Matką Boską i buciki.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: 13 b. m., w 74 roku życia, w kąpielach w Korczynie, ksiądz Władysław Habdank Kosowski, Jego Świątobliwości podkomorzy, kanonik tytularny, dziekan brzeżański, prałat i proboszcz w Kozłowie, mąż wysoko wykształcony i ukochany pasterz swojej dyecezyi.

— **Lord Nathaniel de Rothschild.** Ze wszystkich nominacyj parów, jakie gabinet Salisbury'ego na rzecz swoich stronników wydał, największą sensacyę sprawiło wyniesienie doputowanego z Ailesbury do Izby gmin, Nathaniela Rothschilda, do godności para Anglii. Zaszczyt ten dzieli on z szefem firmy Baring, tak, że w akcie tym można dostrzedz tendencyi równouprawnienia interesów państwa z interesami finansowemi, która to tendencya od tychczas jeszcze zawsze daleko silniej objawiała się w państwach kontynentalnych aniżeli w Wielkiej Brytanii. Po zaciętej walce, udało się było ministrowi Pittowi wynieść swego przybocznego bankiera do godności para z tytułem lorda Carrington, a nominacye lorda Overstona przed 25 laty i lorda Tweedmontza w nowszym czasie, musiały uchodzić za wyjątkowe uznanie zasług na polu finansowem. Nominacya Rothschilda przyjętą i uznaną została przez organa rozmaitych stronnictw politycznych, jako zasłużone odznaczenie; uznano, że dom Rothschildów od czasu swego istnienia, rządom angielskim, bez względu na to, która partya stała u steru, świadczył usługi takie, że w samych pieniężnych wynikach operacyj finansowych za mała była dla domu bankierskiego nagroda, należało mu się więc jeszcze wymowniejsze uznanie. Dzienniki zwracają szczególnie uwagę na przysługę Rothschildów w czasie wojny krymskiej, tudzież podczas świeżego konfliktu egipskiego. Omawiają też stronę wyznaniową tej nominacyi i podnoszą postęp znaczny od roku 1840, kiedy antisemici Newdegate i Walpole w Izbie gmin, a lord Calmsfon w Izbie lordów, oświadczyli, że ojczyzna byłaby w ogromnem niebezpieczeństwie, gdyby miano zmienić formułę przyrzeczenia parlamentarnego dla innowierców. Przypominają, że baron Lionel Rothschild w latach 1848—1850 będąc wybranym z City do Izby gmin, wstąpić się do niej nie odważył, i że w roku 1850, kiedy złożył przysięgę z opuszczeniem słów: „na wiarę chrześcianina" był faktycznie prześladowany w swoim urzędzie, aż go w roku 1858 rezolucya ministeryalna od tych przykrości uwolniła.

— **Niewinnie skazany.** W Gdańsku zmarł niedawno były kupiec Blum, którego w życiu los na ciężką próbę wystawił. Przy wielkim pożarze spichrza w kwietniu 1849 w Gdańsku, padło podejrzenie, iż jest sprawcą tego pożaru. Na mocy zeznań dwóch robotników skazany został Blum na 20 lat ciężkiego więzienia. Po 11 latach wykazała się jego niewinność. Wyśledzono bowiem, że sprawcą pożaru był właśnie jeden z owych robotników. Podczas jedenasto-letniego pobytu nieszczęśliwego w więzieniu, pomarli krewni jego, inni zmartwieni dostali pomieszania zmysłów. Ostatecznie ulitowali się nad Blumem inni kupcy i wystarali mu się o miejsce buchaltera w browarze, na którem stanowisku aż do śmierci pozostał.

— **Pożar** dnia 6 b. m. na Newie, pod Petersburgiem, naprzeciw gmachu giełdy, zniszczył na statkach zapasy różnych towarów, przygotowanych na niżegorodzki jarmark. Spaliło się najwięcej towarów korzennych. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Straty znaczne, gdyż większość spalonych towarów nie była jeszcze ubezpieczoną.

— **Matuzalem.** Pod Łodzią, we wsi Chojny, mieszka Walery Zarobnik, który, jak stwierdza jego metryka, liczy obecnie 107 lat. Matuzalem ten ma już piątą żonę i jest ojcem licznych dzieci. Wygląda czerstwo i pracuje w jednej z fabryk. Stuletni ten starzec posiada dotąd wszystkie zęby. — W przytulisku starców zaś, towarzystwa dobroczynności w Warszawie, umarł w tych dniach niejaki Piotr Rondio, niedawno do zakładu tego przyjęty, który liczył 103 lat.

— **Sto milionów.** Sądy paryskie zajęte są od kilku tygodni dziwnem ukryciem stu milionów franków, które wyszło na jaw z powodu zaszłej przed rokiem śmierci 94-letniego podówczas księcia Stourdzy, ożenionego powtórnie z księżniczką Vogorides. Książę posiadał majątek szacowany na 300 milionów fran. Spadkobiercy jednak po śmierci drugiej żony, zmarłej przed kilku miesiącami, znaleźli tylko około 200 milionów fr. Śledztwo sądowe wykryło tymczasem, iż zgrzybiały książę na kilka dni przed śmiercią złożył około 300 mil. fr. w konsolach angielskich. Gdzie się więc podziało 95 do 97 mil. fr., łamią sobie głowę, zarówno spadkobiercy jak i władze sądowe.

— **Przyjaciółka zwierząt i ludzi.** Z Nowego Yorku piszą: „Ottylia Assing, siostra znanej autorki Ludmiły Assing, która do r. 1882 żyła w Hobocken, a w sierpniu b. r. w Paryżu życie sobie odebrała, zrobiła była przed 13 laty testament Testament ten otworzono niedawno i znaleziono w nim legat kwoty 20.000 dolarów, ulokowanej w walorach procentowych na rzecz nowoyorskiego towarzystwa ochrony zwierząt. Jest jednak zarazem kodycyl, przeznaczający procenta od sumy 10.000 dolarów na dożywotnią rentę dla niejakiego Ferdynanda Douglassa w Waszyngtonie, jako wyraz uznania zmarłej za jego wystąpienie w kwestyi emancypacyi niewolników.

— **Kot i orzeł** W Andermatt zdziwili się przechodnie niepospolicie, usłyszawszy niespodziewanie pisk z wyżyn powietrznych, zkąd zwykle dochodzi tylko głos ptaków. Spojrzawszy w górę ujrzeli orła, unoszącego w szponach ogromnego kota. Kot bronił się tak zawzięcie, że orzeł nie mogąc go utrzymać w powietrzu, spuścił się na ziemię. Tymczasem jeden z mieszkańców nadbiegł ze strzelbą i zranił orła, który też zaraz opuścił zdobycz i oddalił się ociężałym lotem. Kot jednak przebity był prawie na wskroś pazurami ptaka i zginął w kilka godzin.

— **Mały satrapa.** W Monachium toczyła się dnia 6 lipca przed okręgowym sądem wojskowym sprawa przeciw sierżautowi Karolowi Sauer, o poniewierkę żołnierzy. Zarzucano mu: 1) że dnia 23 grudnia r. z. szeregowca pewnego tak mocno w twarz uderzył iż mu pękł bębenek w uchu, a lekarz lazaretowy po kilku tygodniach kuracyi musiał go jako nieuleczonego wypuścić z lazaretu. 2) Że szeregowca Izydora Giegera przy mustrze paznokciami tak podrapał po twarzy, że całą pokrwawił i oprócz tego cztery razy go silnie uderzył. 3) Szeregowca Heinera więcej niż 10 razy z całej siły policzkował 4) Tak samo postępował codziennie z żołnierzami Fuchsem i Frankiem 5) Szeregowca Günstera uderzył tak zapalczywie w twarz, że dolna jego warga spuchła i krwią zaszła. 6) Tego samego przestępstwa dopuścił się przeciw szeregowcowi Pröllerowi. — Sauer uczył 12 rekrutów i poniewierał tylko 9 uboższych, a z 3 majętniejszymi zupełnie inaczej się obchodził. Wystąpiło przeciw niemu 21 świadków i przyzwano znawcę. Gefreiter Dietz zeznawał, że oskarżony

wielokrotnie żołnierzy uderzał pięścią w brzuch, mówiąc: „jest mi to obojętnem, choćbyś miał i ruptury dostać!" Sauera skazano na 5 miesięcy więzienia. Degradacyi nie zawyrokowano, ponieważ kapitan wystawił mu jak najlepsze świadectwo.

Cholera w Hiszpanii.

(Głos przestrogi.)

Zaledwie echa zgrozy i przerażenia z powodu cholery przeszłorocznej w południowej Francyi i we Włoszech nieco przebrzmiały, a już znowu łamy dzienników są przepełnione doniesieniami o tej strasznej chorobie, grasującej obecnie w Hiszpanii. Murcya, Walencya, Castellone, a według ostatnich telegramów, także Alicante, Saragossa i Tolledo, są ogniskami zarazy, która i w Madrycie codzień kilka ofiar zabiera. Wprawdzie znany bakteryolog i profesor wiedeński, dr. Drasche, przez usta jednego z przyjaciół swoich wypowiedział zdanie, iż zaraza ta w roku bieżącym nie przekroczy granic Hiszpanii, dr. Ferran zaś, pomimo przeszkód, stawianych ze strony rządu, który go prostym nazwał szarlatanem, szczepieniem „limfy cholerycznej" usiłuje kłaść tamę szerzeniu się jej w kraju, wszystko to jednak przy dzisiejszych rozlicznych stosunkach obrotowych w Europie, i bardzo ułatwionej komunikacyi, myślącego i dalej na przód patrzącego, nie wielką zaiste napawa otuchą. Gość nieproszony prędzej lub później do nas zawitać może. I rzeczywiście, przy skokach, jakie robi cholera od lat kilku, przerzucając się niespodzianie z jednego kraju do drugiego, mała jest nadzieja dla środkowej, i w skutek tego dla reszty Europy, wyjścia cało z przygotowującej się katastrofy. Obawa szczególnie dla tej okoliczności jest uzasadnioną, iż równie po miastach jak i po wsiach mało są znane, i tem mniej jeszcze przestrzegane przepisy umiejętnej hygieny, tudzież dyetetycznego zachowania się w czasach chorób nagminnych, zatem także podczas srożącej się epidemii cholerycznej, i przed jej wybuchnięciem.

Pierwszym pisarzem o cholerze z naukowego stanowiska był dr. Robert Tytler, lekarz europejski zamieszkały w Jessorze, mieście około 20 mil ang. od Kalkuty w kierunku NO położonem. Z rana 19 sierpnia 1817 r. przywołany do chorego na *consilium*, znalazł umierającego człowieka, który wśród niezwykłych symptomów (dziś niestety powszechnie znanych) cierpiał niepomiernie. Na razie wziął chorobę za otrucie arszenikiem, lecz wkrótce zmienił swe zdanie, dowiedziawszy się, iż 17 już innych osób w tem mieście tak samo chorowało i równie szybko umarło. Choroba odtąd bardzo spiesznie się rozszerzała i w dwóch miesiącach 10.000 mieszkańców w samej Jessorze zmiotła do grobu. W Kalkucie pod koniec września zabrała bardzo wiele osób. Wnet przekonano się powszechnie, iż zawołana choroba *mordeshi* w Indyach przednich jako choroba nagminna (endemiczna) od dawien dawna znana, półwysep i Archipelag indyjski epidemicznie nawidziła. Europa ze zdumieniem dowiedziała się z daleka o powstaniu i posuwaniu się coraz dalej strasznej zarazy, cholerą nazwanej (według jednych od greckiego *chole* żółć i *rheein* ciec, *żółciotok*, według drugich od *cholades* jelita i *rheein* ciec, według innych zaś od *Choleroon*, nazwy rzeki w prowincyi Madras, gdzie właśnie choroba ta co roku w jesieni i na wiosnę mniej więcej epidemicznie panuje). Z europejskich lekarzy zapoznał się z nią pierwszy Sonnerat, Francuz, podróżujący po Indyach wschodnich w r. 1774—1781, a następnie lekarz niemiecki Koenig w roku 1782. Lecz dopiero w r. 1817 nabrała ona wielkiego rozgłosu, stawszy się chorobą całej niemal kuli ziemskiej, t. j. przeistoczywszy się z choroby endemicznej w straszną epidemię i pandemię.

Pierwsza jej wędrówka, w latach 1817—1823, ograniczyła się na samą tylko Azyę. W r. 1820 przekroczyła granice Państwa Niebieskiego, zawitała w roku 1821 do Pekinu, a w przeciągu dwóch lat następnych szerzyła się po całych Chinach. Ztamtąd przeszła do Persyi, Arabii, Mezopotamii, Kurdystanu i Kaukazu, a dnia 22 września 1823 roku pojawiła się w Astrachanie. Przeszedłszy tak w kierunku północno-zachodnim bez wszelkiej przeszkody przez najwyższe góry i lasy, największe rzeki i największe głębie morskie, dopiero po wygaśnięciu w Orenburgu w roku 1823 dalszy swój pochód powstrzymała. Granice Europy tą razą zaledwie były dotknięte. Nie długo jednak panował spokój. Z końcem roku 1826 wybuchła znowu epidemicznie w swej ojczyźnie, i przez rok następny szerzyła dokoła strach i zgrozę, pomimo bezskutecznych ofiar fanatycznego ludu. W roku 1828 zapukała po raz wtóry do bram Europy. Przez kraje Turkomanów dostała się w sierpniu 1829 roku do Orenburga, gdzie przezimowała, z nastaniem jednak silnych mrozów znowu Orenburg opuściła.

W roku 1830 na wiosnę, zawitała po raz trzeci do tej fortecy granicznej i ztąd, pomimo kordonów wojskowych i kwarantany, posunęła się do Niżnego Nowogrodu, gdzie w sierpniu t. r. pierwsze zabrała ofiary. W zimie roku 1830 na 1831 srożyła się strasznie (od października do kwietnia) w Moskwie, pomimo panujących bardzo silnych mrozów. Prawa swojskości w Europie nabyła dopiero w r 1831.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Wojciech Urbański.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* Galicyj. Zakład kredytowy włościański. (w myśl § 91 statutu). Stan z dniem 30 czerwca 1885 r.— Wkładki udziałowe wynosiły złr 485.9'0.— Asygnaty kasowe 43.350.— 6 prc. listy zastawne złr. 4,201 500.— 5 prc. listy zastawne złr. 897.500.— 6 prc. obligacye komunalne złr. 46.500.— 5 prc. obligacye komunalne złr. 600 —

Wiedeń, 14 lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3347 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1672, węgierskich 678, niemieckich 997. Ogólny przypęd był większy o 187 sztuk niżeli zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono o 278 sztuk więcej niż poprzedniego tygodnia. Skutkiem licznego spędu targ był mało ożywiony, a ceny spadły o 1 zł. 50 ct. do 2 zł. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 53 do 58 zł., woły z pastwisk po 52 do 54 zł 50 ct., węgierskie po 53 do 61 zł, woły z pastwisk do 54 zł. 50 ct., niemieckie po 55 do 61 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia, iż wobec tego, że lekarze, pomimo pomyślnego stanu zdrowia cesarza Wilhelma, doradzają jak największej ogledności w przedsiębraniu dłuższych i męczących podróży, nie jest rzeczą wykluczoną, iż nie przyjdzie do zjazdu w Ischl, lecz tylko Najj. Pan złoży sędziwemu monarsze niemieckiemu wizytę w Gastein. Gdyby atoli mia to przyjść do zjazdu, w takim razie uważają za rzecz pewną przybycie do Ischl także hr. Kalnokyego i ks. Bismarcka.

Militär Ztg. donosi, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa, Najj. Pan zaszczyci swoją obecnością tegoroczne manewry XIII kroacko-słoweńskiego korpusu.

Najdost. Cesarzewiczowstwo mieli wczoraj powrócić z Antwerpii do Laksenburga.

Jak donoszą z Antwerpii, Ich Ces. Wysokości zwiedzili d. 11 b. m. w towarzystwie swojej świty po raz ostatni tamtejszą wystawę. Następnie udali się Najd. Arcyksięstwo do „Grand Hotel", gdzie we wspaniale przyozdobionej sali odbyło się o godzinie 11½ śniadanie na 56 osób. Podczas śniadania wzniósł Najd. Arcyksiążę Rudolf toast na cześć Najj. Cesarza Franciszka Józefa, który zgromadzeni z zapałem przyjęli. Następnie, zwracając się do obecnych, powiedział między innemi Jego Ces. Wysokość: „Oby przemysł nasz, ta główna ozdoba wielkiego ruchu cywilizacyjnego z ostatnich dziesiątek lat, zajmował i nadal mimo trudności i przeszkód różnego rodzaju, mimo ciężkiej walki konkurencyjnej, swe dotychczasowe stanowisko i rozwijał się coraz więcej. Oby Bóg poszczęścił temu! Piję zdrowie wszystkich obywateli austryackich w Antwerpii, a równocześnie na zdrowie wszystkich przemysłowców naszej drogiej ojczyzny i na zdrowie i powodzenie naszej ukochanej Austryi!"

Toast Najd. Arcyksięcia Rudolfa, sprawił na wszystkich głębokie wrażenie.

Książę Aleksander bułgarski, przed swoim wyjazdem z Wiednia do Darmstadtu i Londynu przyjmował pana Ministra spraw zagranicznych, barona Kalnoky'ego.

Wspólny Minister skarbu, p. Kallay, wyjechał do Ischl, gdzie zabawi przez kilka tygodni.

Austryacko-węgierski ambasador przy Watykanie, baron Paar, przybył dnia 11 b. m. do Wiednia.

Według relacyi z Wiednia, równocześnie z ogłoszeniem przepisów wykonawczych do ustawy kongrualnej, wydało Ministerstwo wyznań i oświaty instrukcyę dla władz krajowych w sprawie wykonywania tychże przepisów.

Jako następcę generała barona Manteuffla na posadzie namiestnika Alzacyi i Lotaryngii wymieniają z wszelką stanowczością ambasadora w Paryżu, ks Hohenlohe-Schillingsfürsta, którego znowu ma zastąpić hr. Münster, dotychczasowy ambasador w Londynie. Następcą hr. Münstera zostałby w takim razie sekretarz stanu hr. Hatzfeldt.

Stowarzyszenia gimnastyczne w Alzacyi i Lotaryngii zostały poddane pod najsurowszy nadzór z powodu, że mają służyć francuskiej propagandzie. Dwa z nich zostały rozwiązane pod zarzutem ubliżenia chorągwi niemieckiej.

Z Rzymu telegrafują, iż Ojciec św na prywatnem posłuchaniu przyjmował przybyłych tamże proboszczów ruskich z okazyi 1000-letniej uroczystości Apostołów słowiańskich, i podług *Osservatore Romano* wyraził zadowolenie z powodu zachowania się kleru ruskiego.

Decydujące sfery serbskie postanowiły przeprowadzić szczegółową reorganizacyę serbskiego ministerstwa skarbu, dalej okręgowych urzędów skarbowych, tudzież urzędów cłowych. Uważają, że podróż ministra skarbu Vukasina Petrovica zostaje w połączeniu z tym planem. Odnośny projekt ma być tej jesieni przedłożony skupczynie

Köln. Ztg. otrzymuje z Paryża depeszę, według której w kołach rządowych, nie zapatrują się tak optymistycznie na sytuacyę w Anamie, żeby można oddawać się nadziei uniknięcia wojny podjazdowej ze zbiegłymi z bronią Anamitami.

Generał Courcy wzywa ponownie administracyę marynarki francuskiej, ażeby mu wysłano kilka lekkich statków, celem ułatwienia komunikacyi pomiędzy Thuan-An a Hue. Donosi dalej, że zwolennikom naczelnika rokoszu, ministra wojny Thuyeta, oznaczył dwunastodniowy termin do poddania się. Żołnierze rozwiązanej armii anamickiej, muszą składać broń w każdem mieście prowincyonalnem, z kąd ma ona być pod odpowiedzialnością gubernatorów i administracyjnych władz miasta, odsyłana do Hue.

Freycinet wysłał telegram do generała z żądaniem dokładnego zbadania przyczyn powstania.

Rochefort w organie swoim krytykuje politykę kolonialną, a jakkolwiek dziennik jego nie posiada wielkiej powagi, robi tym razem wrażenie, gdyż zestawia tylko fakta: „Działa nasze, pisze on, spotrzebowały dużo amunicyi, a jednak nie mieliśmy wojny, obecnie, zaś gdyśmy przez podpisanie traktatu ukończyli wojnę, o której mówiono że jej nie prowadzimy, zaczynamy na nowo stawać do walki i staczać utarczki."

Z Madrytu donoszą o odbytej w niedzielę radzie ministeryalnej, po której podał się dymisyi nie tylko minister spraw wewnętrznych Robledo, ale i minister marynarki Antequera y Bobadilla Następnie przyjmował król prezesa gabinetu Canovasa del Castillo.

Dzienniki angielskie donoszą, że wysłany do Kairu w misyi Drummond Wolff, jakkolwiek niemiły kedywowi Egiptu, doznał jednak dobrego przyjęcia. Twierdzenie to uzasadniają tem, że sułtan zgadza się na nadzwyczajnego pełnomocnika. „Abdul Hamid, — piszą — którego z polecenia Salisburego zapytywał poseł angielski White, uznał wybór Drummonda Wolffa, a co uznaje zwierzchnik kedywa w Stambule, temu musi się poddać w pokorze lennik jego w Kairze. Bliższe wskazówki, które Wolff ma dopiero otrzymać, zależeć będą od wysłuchania relacyj lorda Wolseleya, który specyalnie w tym celu przybywa do Londynu."

Daily News podaje znowu świeżą pogłoskę o zachowaniu się Mahdiego po wzięciu Chartumu, którą przywiózł niedawno „pozytywnie ostatni" człowiek, zbiegły z pogromu chartumskiego. Twierdzi on, że Mahdi codzień po zwycięztwie budząc się rano, uchwytał długi, obosieczny miecz i zwracając się ku północy i grożąc, wołał wobec derwiszów; „Biada, biada ci Stambule, bo miecz ten spadnie na ciebie."

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Przygotowywane pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Rudolfa dzieło pod tytułem: *Oesterreich-Ungarn in Wort und Bild* zacznie wychodzić zeszytami, począwszy od 1 grudnia b. r.

Wiedeń, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Zwołane przez radców miejskich stronnictwa lewicy zgromadzenie ludowe powzięło uchwałę, iż jest rzeczą honoru i obowiązkiem patryotycznym starać się o to, aby kontrakt zawarty pod dniem 22 maja 1875 pomiędzy gminą wiedeńską i angielską kampanią gazową, został jak najrychlej rozwiązany a gmina objęła we własny zarząd oświetlenie miasta.

Wiedeń, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Do *Pol. Corr.* piszą z Pesztu, iż na ostatniej wspólnej konferencyi ministeryalnej poruszono wprawdzie myśl ukształtowania w sposób ściślejszy i przyjaźniejszy cłowo-politycznych stosunków pomiędzy Austryą a Niemcami, jednakże byłoby rzeczą przedwczesną już teraz brać ten przedmiot pod dyskusyę. Znajduje się on obecnie jeszcze w stadyum prymitywnem a bezpodstawnem jest doniesienie jakoby rząd węgierski wystąpił na konferencyi z odnośnym programem lub memoryałem.

Berno, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Według zawiadomienia tutejszej gazety urzędowej stan sanitarny w powiecie Hradysz węgierski, do którego należy także miejsce pielgrzymek Welehrad nie poprawił się wcale w ostatnim tygodniu.

Peszt, 14 lipca. *Nemzet* donosi: Konferencye pomiędzy patryarchą Angyeliesem a ministrem wyznań, w sprawie projektowanego kongresu kościelnego, doprowadziły do zadowalającego porozumienia; toż samo da się powiedzieć o poufnych naradach pomiędzy patryarchą a znakomitymi Serbami w kwestyi głównych zasad działalności reformatorskiej.

Peszt, 14 lipca. (*Tel. pr.*) Patryarcha Angyelics wyjechał już z Pesztu, otrzymawszy przyrzeczenie, iż kongres kościelny potrwa czas dłuższy. Wybory do kongresu kościelnego, rozpoczną się dnia 20 sierpnia i trwać będą do 25 sierpnia. Równocześnie z kongresem, zwoła patryarcha synod biskupi.

Berlin, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Obok księcia Hohenlohe wymieniają także hrabiego Arnim-Boytzenburga jako kandydata na posadę namiestnika Alzacyi i Lotaryngii.

Brunświk, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) *Braunschweiger Tageblatt* zaznacza, jakoby rada regencyjna powzięła już stanowczą decyzyę w sprawie powołania ks. Reussa, obecnego ambasadora niemieckiego w Wiedniu, na regenta Brunświku.

Paryż, 14 lipca. Ag. *Havasa* oświadcza, iż bezpodstawną jest pogłoska o odwołaniu generała Courcy.

Minister Freycinet polecił generałowi Courcy, aby surowo ukarał anamickich funkcyonaryuszów, którzy brali bezpośredni udział w ostatnim rokoszu.

Do *Temps* donoszą z Aten: W. Porta odmówiła kilku konsulom greckim swojego *exequatur*, skutkiem czego Grecya zwinęła wszystkie swoje konsulaty w Turcyi.

Paryż, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Uważają tutaj jako rzecz pewną, iż w razie, gdyby ks. Hohenlohe z jakichbądź powodów został odwołany z posady ambasadora niemieckiego, miejsce jego zająłby hr. Münster, dotychczasowy ambas r w Londynie.

Rzym, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) W tutejszym urzędzie zagranicznym nic o tem zgoła nie wiedzą, jakoby minister Depretis korzystając z podróży do Karlsbadu, miał wstąpić do Wiednia. Koła dobrze poinformowane zaprzeczają w ogóle, jakoby wyjazd Depretisa pozostawał w jakimkolwiek związku z polityką. Minister udaje się do Karlsbadu wyłącznie dla podratowania nadwątlonego zdrowia.

Londyn, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Sir Drummond-Wolff otrzymał misyę pozyskania przedewszystkiem sułtana dla projektowanego przez obecny rząd angielski załatwienia kwestyi egipskiej. Dopiero wtedy, gdy sułtan udzieli swojej aprobaty, gabinet przedłoży projekt parlamentowi i zawiadomi o nim inne mocarstwa. Sir Wolff uda się w podróż dopiero po konferencyi, jaką zamierza odbyć ministerstwo z przybyłym właśnie do Londynu generałem Wolseleyem. Na konferencyi tej mają być należycie omówione i ułożone wszystkie szczegóły ewentualnej okupacyi Egiptu i Sudanu.

Londyn, 14 lipca. *St. James Gazette* donosi: Obiega pogłoska, iż p. Lyons zostanie odwołanym z posady ambasadora w Paryżu, a jego miejsce zajmie lord Lytton.

Londyn, 14 lipca. (*Tel. pryw.*) Ponowne próby z telefonem na odległość stu mil angielskich zostały uwieńczone najpomyślniejszym rezultatem.

Londyn, 14 lipca. W Izbie gmin oświadczył Bourke, iż te punkta sprawy Pendżehu, które mają być oddane pod decyzyę sądu polubownego, są jeszcze przedmiotem ściślejszej rozwagi.

Generał Wolseley wraz ze sztabem przybył do stacyi Wiktorya, gdzie został przyjęty z zapałem.

Ateny, 14 lipca. W Izbie deputowanych oświadczył Trikupis, iż nie będzie stawiał żadnych przeszkód uchwaleniu budżetu i ustawy finansowej. Izba przyjęła bez rozpraw adres w odpowiedzi na mowę tronową.

Madryt, 14 lipca. Kontradmirał Pezuela został mianowany ministrem marynarki, a prefekt Modoides ministrem spraw wewnętrznych.

W ciągu dnia wczorajszego zapadło na cholerę w Hiszpanii 1197 osób, zmarło zaś 588. Pomiędzy temi 6 w Madrycie, 109 w prowincyi Murcya, a 296 w prowincyi Walencya.

Berno, 14 lipca. Z powodu uwięzienia wczoraj rano dwóch socyalistów w Treboszy, zgromadziło się wieczorem przed zabudowaniem rządowem około 2000 robotników, żądając ich uwolnienia. Żandarmerya usiłując tłum rozpędzić, została kamieniami obrzucona i zmuszoną była użyć broni, przyczem kilku robotników odniosło skaleczenia. Po skonsygnowaniu wojska z Igławy, zdołano chwilowo porządek przywrócić.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lipca 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 38·70, Węg. akcye kredyt. 290·25, Akcye anglo-austr. 98·75, Akcye banku Union 78·80, Akcye kolei Karola Ludwika 242·75, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 136·—, Akcye kolei Alföld 186 25, Akcye kolei Elżbiety 295·30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 177·75, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·25, Losy regulacyi Cisy 120·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·37, Akcye banku związkowego 101·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24³/₄, Węgierskie losy 119·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 13 lipca 1885 r. godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 14 lipca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 285·90, Anglo-Austr. 98·75, Unionbank 79·25, Kolej Karola Ludwika 243·50, Południowa 136·25, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4¹/₂ % listy zastawne banku krajowego 91·75, 4¹/₂ % pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·87¹/₂, Rubel papierowy 1·24³/₄. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 13 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·— do 29 25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·86 do 7·88 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·37 11·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 166·— do — żyto —·— m., spirytus 43·30, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. —·—, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—. kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor [illegible]

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 lipca 1885.

Hotel George'a

Pp. B. Komarnicki z Pobocza. A. Wiszniewski z Plichowa. W. Horodyski z Kociubiniec. S Kotarski z Brzyżek. D. Rusiecki z Ukrainy. S. Morgulec z Kijowa. W. v. Karpoff z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. L. Rzewuski z Krakowa. J. Sadowski z Żółkwi. Dr. K. Muszkiet z Żółkwi. S. H. Keiner z Stryja. I. hr. Wiśniewski z Wiednia. A. Kögler z Wiednia. L. Hoffenreich ze Stryja.

Hotel Angielski

Pp. W. Groblewski z Rossyi. N. Lilienfeld z Holendiów. B. Kownacka z Rossyi.

Hotel Krakowski

Pp. R. Sabat z Drohobycza. K. Hanik z Bukacza. D. Jaworski z Rozdołu. K. Satler z Rawy Ruskiej.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) dnia 14 lipca 1885. o 7 rano Barometr 738.69 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 22.2 C Psychrometr wilgotny 20.1°C. Prężność par, 16.2 mm. Wilgoć 82 %. [illegible] 4 Wiatr NW. Ozon 4.

Temperatura powietrza 17.8°R.
Barometr stoi w mierze
Stan barometru nad poziom morza 762.83 mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 29.3C
Najniższa temperatura w nocy 18.6 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 [illegible]

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.
Dla 15 lipca 1885
E. = + $5^m\ 40^s{}_8$ $\Theta_0 = 7^h\ 33^m\ 44,_{87}$
[illegible] od słońca 14go lipca o 8h. $2^m{}_5$, [illegible] o 16h. $8^m{}_6$,

W lipcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 2h 10m,7; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h 58m.9

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760·mm6; średni stan temperatury 19°,7C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

13 lipca 1885.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stan barometru w milimetr.	734,80	733,4	734,86
Stan termometru suchego w st. Cels.	29,6	23,8	22,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	26,2	22,4	19,8
[illegible]	22,8	19,2	15,8
[illegible]	67	87	80
[illegible]	3	3	3
Kierunek wiatru.	ESE.	W.	—
Siła wiatru.	1	1	0
Ilość opadu mierzonego o [illegible] 0, mm.			
Najwyższa [illegible] dnia, odczytana o 9h 31,0 C			
Najniższa [illegible] o 9h 17,0 C			

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 14 lipca 1885.

Przy słabym wietrze południowo zachodnim i średniej temperaturze dnia niezmienionej, niebo prawie czyste pogodnie mimo, iż wilgoć powietrza wzrasta.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 lipca 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	243	50	246	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	50	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ¹/₂ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2¹/₂ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4¹/₂ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¹/₂ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	79	5	89
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	82	9	92
Półimperyał	10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	23³/₄	1	25³/₄
100 marek niemieckich	60	80	61	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 lipca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.95	83.10
luty-sierpień	82.95	83.10
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.75	83.90
kwiecień-październik	83.75	83.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.75	128.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.—	142.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	154.75	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	100.05	100.25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.10	109.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.25	101.75
Niższej Austryi	107.—	—.—
Siedmiogrodu	101.40	102.—
Węgier	102.50	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.75	99.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.50	285.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	598.—	605.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	873.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	457.—	459.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	238.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2358	2363
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	244.25	245.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	229.50	230.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	295.50	296.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	136.25	136.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.—	175.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4¹/₂ pr. w. złocie w 50 l.	93.50	94.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5¹/₂ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.20	103.60
Węg. Tow. ziem akc. po 5¹/₂ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5¹/₂ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4¹/₂ prc.	100.60	100.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.30	82.60
z r. 1884	91.—	91.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40 20	40.60
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.70	14.90
„ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.60	125.05
Paryż za 100 fr.	49.45	49.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.89.—	5.91.—
„ pełnej wagi	5.86.—	5.88.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.88.—	9.89.—
Rossyjski imperyał	10.19.—	10.21.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4¹/₂ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4¹/₂ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 13 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	05
„ „ „ w srebrze	83	85
Renta w złocie	109	15
5 prc. austr. rent marcowa	99	90
Akcye banku wiedeńskiego	872	—
„ „ kredytowego	285	80
Londyn	124	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	87¹/₂
Dukat cesarski men.	5	86
100 marek niemieckich	61	10

Księgi gruntowe.

L. 10767. (4540 3—3)
Sąd krajowy wyższy podaje do powszechnej wiadomości, że w edykcie sprostowawczym pierwszym przez tutejszy sąd krajowy wyższy pod dniem 4 marca 1885, l. 3390 wydanym, a w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, w numerach: 117, 125 i 131, 1885 ogłoszonym, zaszła ta myłka, że z edyktu tego po gminie Grodzisko górne, a przed gminą Łącko, opuszczono cały wiersz opiewający: „Przegonina, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach", co się niniejszem prostuje i oraz nadmienia, że rzeczony edykt sprostowawczy pierwszy z 4 marca 1885 l. 3390, został tożsamo wydany, celem ustalenia nowo założonej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Przegonina, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach położonej, i że ten termin edyktu sprostowawczego 1o, z dniem 15 kwietnia 1885 się rozpoczął, zaś z dniem 15 maja 1886 się kończy.
Kraków, 7 lipca 1885.

Kuratele.

L. 5141. (4591)
Semań Stefinka z Tyśmienicy uznany za marnotrawcę kurator Jakób Stefinka.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 18 czerwca 1885.

L. 15283. (4548 2—3)
Ołeksa Stachów z Łanowiec marnotrawca kurator Semko Sembelerus z Łanowiec.
C. k. sąd powiatowy
Borszczów, 11 grudnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 29972. (4556 1—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Zygmunt Stasiniewicz" przedsiębiorstwo gorzelni i wypasu wołów w Wierzbicy w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 18 czerwca 1885 z tem uwidocznieniem wpisano, że właścicielem tej firmy jest Zygmunt Stasiniewicz, siedzibą jej dobra Wierzbicy i Wulka Wierzbicka, wreszcie że podpisywać ją będzie Zygmunt Stasiniewicz własnoręcznie imieniem swojem i nazwiskiem.
Lwów, dnia 20 czerwca 1885.

L. 6034. (4039 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Ksawerego Filipeckiego, względnie nieznanych z nazwiska życia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców tegoż, że Jan Kulczycki, Elżbieta Jaworska, Zofia Zalewska, Marya Filipecka Marya Tatomirowa, zastąpieni przez kuratora adw. dra Witza, wnieśli przeciw nim pozew de praes. 23 maja 1885 l. 6034 o uznanie praw pozwanego do sumy 11000 zł. w. a. w stanie biernym części dóbr Horodyszcze, dom. 27 pag. 876 n. 2 on. intabulowanych, za przedawnione i o wykreślenie takowych, — który do pisemnego postępowania zadekretowano, i dla pozwanego kuratorem adw. dra Wołosiańskiego z substytucyą adw. dra Budzynowskiego ustanowiono.
Rzeczą tedy będzie pozwanego wspomnionemu kuratorowi wszelkich środków obrony udzielić, ewentualnie innego obrońcę sobie obrać i sądowi wskazać, w razie przeciwnym bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Sambor, dnia 9 czerwca 1885.

L. 4027. (3908 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Szelewę, że w sporze sumarycznym Izaka Grundsteina przeciw niemu i innym spadkobiercom Ignacego Szelewy o 63 złr. 15 ct. ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum notaryusz w Strzyżowie Zygmunt Holzór któremu Franciszek Szelewa przed terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 4 listopada 1884 wyznaczonym środków do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika ustanowić sobie ma.
Strzyżów, 6 września 1884.

L. 4960 (3977 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Pilawskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Jan Waniec przeciw niemu wniósł prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. w. a. zpn. której uchwałą z dnia 22 kwietnia 1885 l. 4960 zadość uczyniono.
Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dra Tarnawskiego z zastępstwem p. adw. dra Rosenba cha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl 22 kwietnia 1885.

L 6127. (3929 3—3)
C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Tomasza Świżyńskiego a względnie tegoż nieznanych spadkobierców i prawonabywców, że Emilia z Resslów Haisig i Juliusz Haisig właściciele realności pod lk. 15/14 w Samborze wnieśli przeciw nim pozew o zawyrokowanie, że prawo zastawu dla sumy 1250 złr. mk. zpn. a względnie pozostałej reszty z tako wej w kwocie 359 złr. 44½ ct. w. a. zpn. tudzież prawo żądania od Julii Ressel ekstabulacyi obowiązku złożenia na żądanie Grzegorza Hołowkiewicza rachunków od 1 października 1791 w końcu prawo żądania od Julii Ressel, aby Teresie Kaczkowskiej 1200 złr. mk. zpn. wypłaciła i pozycyę tę, gdziekolwiek takowa intabulowaną jest, wykreśliła, na rzecz Tomasza Świżyńskiego w stanie biernym ¾ części realności pod lk. 15/14 w Samborze w rynku położonej wedle Dom V. pag. 262 n. 34 on. dom V. pag. 264 n. 38 on. tudzież w stanie biernym sumy 1000 złr. mk. na powyższej realności ciężącej zaintabulowane, uległy zadawnieniu i mają być wykreślone. Ten pozew został ustanowionemu dla nich kuratorowi adwok dr. Steuermanowi, którego zastępcą adw dr. Kohna zamianowano do wniesienia pisemnej obrony w 30 dniach doręczony. Winni przeto pozwani temu kuratorowi informacyę udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.
Sambor, 2 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 542. (4572 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż 1/5 części realności pod l. k. 15 wyk. hip. 15 w Krajowicach, spadkobierców Jana Wachla własnej, na rzecz Zofii Leśniakowej, względem 30 zł. w. a. z pn., w dniach 7 sierpnia, 4 września i 16 października 1885, o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.
Cena wywołania 20 złr.
Wadyum 10 prc. tej ceny.
Wyciąg hipoteczny, akta oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Jasło, dnia 24 maja 1885.

L. 4572. (4419 1—3)
C. k. sad powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia dziewięciu rat po 15 złr. z procentem zwłoki 8prc. i reszty 112 złr. 8 ct. w galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Franciszka Żmudy i innych należących ma się odbyć publiczna licytacya realności pod lk. 116 w Jaworznie położonej w dniach 13 sierpnia 1885, 17 września 1885, i 15 października 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.
Cena wywołania 750 złr. Wadyum 75 złr. reszta warunków w sądzie do przejrzenia.
Chrzanów, dnia 28 marca 1885.

L. 3426. (4344 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 13 sierpnia 1885, 14 września 1885 i 13 października 1885, każdym razem o 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Schabsy Weintrauba w kwocid 500 złr. w. a. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności Leiby Graubarta pod lk. 88 top. 1816 i 1817 w Zagórzu położonej ciała tabularnego niestanowiącej.
Sprzedaż nastąpi przy pierwszych dwóch terminach nie poniżej ceny szacunkowej 2331 złr. 15 cnt. przy trzecim zaś i poniżej tej ceny.
Wadyum wynosi 233 złr. 12 cnt.
Protokoła zastawnego opisania i oecenienia realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytacyę rozpisująca należycie doręczoną być nie mogła ustanowiono Manassego Fruchtermana z Kałusza.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 28 czerwca 1885.

L. 5858. (4488 1—3)
C. k sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 180 złr. a względnie nie zapłaconych rat odbędzie się na rzecz Gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie: dnia 10 sierpnia, 3 września i 15 paździer nika 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności Filipa Wymazały w jednej, masy spadkowej Reginy Wymazałowej w drugiej połowie własnej pod l. 13 w Niedarach w powiecie bocheńskim położonej liczbą wyk. hip. 13 objętej Cena wywołania wynosi 450 złr. wadyum 45 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Zakrzewski wyciąg hip. i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.
Bochnia, 29 marca 1885.

L. 3482. (4317 1—3)
C k. sąd powiatowy zawiadamia, że w dniach 10 sierpnia, 11 września i 12 października 1885, o godzinie 10 rano, w sądzie realność pod l. 325 w Sieprawiu do Wojciecha Surówki należąca, na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 złr. wa. przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 250 złr. zakład 25 złr. na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność ta za cenę nie niższą od ceny 250 złr. Dla nieznanych wierzycieli, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 2 maja 1885 do hipoteki weszli ustanawia sąd kuratorem Kazimierza Przychockiego, notaryusza w Wieliczce. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny przeglądnąć wolno w registraturze sądu
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 20 czerwca 1885.

L. 4864. (3980 3—3)
Samborski c. k. sąd obwodowy rozpisuje z powodu niedopełnienia warunków licytacyjnych, celem zaspokojenia pretensyi Sary Ryfki Finsterbusch w kwocie 2678 zł. w. a. z pn., uchwałą z 21 czerwca 1881 l. 7745, ustanowionych przez nabywców Jakóba Sternheima i Mayera Finsterbuscha relicytacyę 14/16 części dóbr Kawsko, Tustanowszczyzna i Kryniczyzna zwanych, wyk. hip. 390 i 391 w księdze gruntowej obwodu Samborskiego zapisanych, dłużnika Zygmunta Smalawskiego własnych, protokołem de praes. 2 czerwca 1881 l. 8356 przymu sowo ocenionych.
Powyższe części dóbr sprzedane będą najwięcej ofiarującemu w jednym tylko terminie, a to dnia 6 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano w gmachu sądowym za jakąkolwiekbądź cenę.
Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 8365 złr. 25 ct. w. a.
Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia się wszystkich z imienia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo hipoteki po dniu 18 kwietnia 1884 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego na sprzedać się mających częściach dóbr nabyli, lub którymby ta uchwała z jakiegobądź powodu wcześnie nie mogła być doręczoną przez kuratora pana adw. dr. Steuermanna, którego zastępcą p. adwokata dra Kohna się ustanawia.
Sambor, 19 maja 1885.

L. 5639. (4288 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 33 złr. 87 ct w. a. z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 6 sierpnia, 10 września i 29 października 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Bonawetury Plewniaka (syna Jana) własnej, pod l. 51 w Krzyżanowicach wielkich, w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk hip. l. 51 objętej.
Cena wywołania wynosi 1200 zł. w. a.
Wadyum 120 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec.
Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.
Bochnia, dnia 29 maja 1885.

L. 2802. (4449 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. i 100 zł. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siółu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 6 sierpnia, 17 września i 22 października 1885, zawsze o godzinie 10tej rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś niżej takowej, jednak nie niżej, jak 400 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 50 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.
Podhajce, 28 maja 1885.

L. 7739. (4520 3—3)
Dnia 3 sierpnia 1885, dnia 7 września i dnia 12 października 1885, o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 251, 252, w Borysławiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących, w sprawie Leizora Steigelfest przeciw Samuelowi Elo Nestel pto 225 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 2200 złr. w. a.
Wadyum 220 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedane będą.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tus. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Popławski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 20 maja 1885.

L. 1380. (4525 3—3)
Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów sądowych Marcinowi Kowalskiemu rezolucyę z dnia 5go grudnia 1882 l. 8194 w kwocie 12 złr. 8 ct. w. a. z pn. przyznanych, odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 7 sierpnia, 4 września i 9 października 1885, każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa sprzedaż R. N. 2 w Skiedniu, małolet. Jana i Jakóba Łysków własnej. Na pierwszych dwóch terminach realność ta będzie tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim zaś także poniżej, jednak nie za niższą od wszelkich długów, na niej ciążących.
Gdyby na trzecim terminie sprzedaż nie nastąpiła, natedy wyznaczonym zostaje termin na dzień 9 października 1885, o godz. 3 po południu celem porozumienia się stron interesowanych względem ułożenia lżejszych warunków, na który się wszystkich wierzycieli wzywa, z tem, że niestawający za zgadzających się z wnioskiem stawających uważani będą, poczem końcowy termin, na którym realność w mowie będąca za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie, z urzędu wyznaczonym zostanie.
Cena szacunkowa zarazem wywołania 870 zł. w. a.
Wadyum 87 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw dr. Kaufmann w Oświęcimie.
Protokół zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, 8 marca 1885.

L. 5120. (4537 3—3)
W Piaskach tutejszego powiatu wybudowaną być ma cerkiew z drewnianego materyału wedle zatwierdzonych już planów i kosztorysów.
Ogólny koszt obliczono na 5454 złr. 99 ct., od czego odliczyć należy koszt robocizny ciągłej i pieszej w sumie 910 złr. 74 ct., robocizna bowiem dostarczoną będzie w naturze.
Ktoby miał chęć objąć tę budowę w przedsiębiorstwo, winien najpóźniej 20 b. m. wnieść pisemną lub ustną ofertę wraz z 10 prc. wadyum do c. k. starostwa w Rudkach, gdzie też można przeglądać plany i kosztorys i dowiedzieć się bliższych szczegółów co do zakupionego już materyału drewnianego i kamiennego.
Rudki, 3 lipca 1885.
C. k. starostwo.

L. 1736. (4115 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 17 sierpnia 1885 i 7 września 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 53/33 w Łuce Dmytra i Maryi Sołtysów własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 złr. z pn.
Cena wywołania 630 złr.
Wadyum 63 złr.
Akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.
C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 28566. (4325 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia resztującego kapitału dłużnego w kwocie 2459 zł. 41 ct. w. a., wraz z 7 prc. odsetkami od dnia 4 stycznia 1884 liczyć się mającemi, tudzież kosztami niniejszego podania w kwocie 12 zł. 6 ct. przyznanemi, po strąceniu jednak kwoty 69 zł. 72 ct. w. a. na poczet zaległości zapłaconej, na rzecz egzekucyę prowadzącego c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego w dwóch terminach, t. j. dnia 6 sierpnia i 15 września 1885 w c. k. sądzie krajowym we Lwowie w biurze nr. 7, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 617 i 797$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonych, dłużników pp. Józefa Moreckiego i Benjamina Scheinera własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 10.590 zł., wadyum wynosi 1.059 zł.

W razie niesprzedania realności w powyższych terminach za cenę lub wyżej ceny szacunkowej, ustanowiony został termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 16go września 1885, o godzinie 10tej przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 20 czerwca 1885.

Konkursa.

L. 18927. (4507 2—3)

KONKURS na posady:

1. ekspedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym w Gdowie w powiecie Wielickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. z rocznemi poborami: płacy 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i wynagrodzenia za jazdę eraryalną na przestrzeni Gdów- Dobczyce.

2. Przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Jastrzębicy w powiecie Sokalskim za kontraktem służbowem i kaucyą 200 zł., z rocznemi poborami: płacy 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ugodzić się mającem wynagrodzeniem za dziennego posłańca pieszego między Jastrzębicą a Witkowem nowym i

3. Przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym na dworcu kolei w Siróżu w powiecie Grybowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 300 zł. z rocznemi poborami: płacy 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł., wynagrodzenia pakunkowego 120 zł. i wolnego pomieszkania.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 lipca 1885.

L. 1599. (4546 2—3)

Sąd obwodowy wadowicki potrzebuje dwoch dyetaryuszów za miesięczną zapłatą 30 i 25 zł.

Własnoręcznie pisane podania wykazujące odpowiednie uzdolnienie należy wnieść do Prezydyum tegoż sądu do 25 lipca 1885.

Wadowice, 9 lipca 1885

L. 11187. (4543 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Tarnobrzegu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. zł. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 8 lipca 1885 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sąd wyższy.

Kraków, 24 czerwca 1885.

L. 10700. (4542 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Mielcu opróżnioną została posada kancelisty w XI randze z płacami systemizowanemi

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych, opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 8 lipca 1885 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Sąd wyższy.

Kraków, 24 czerwca 1885.

L. 821/R. s. o. (4536 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady prowizoryczne, które będą z dniem 1 września b. r. obsadzone:

I. w powiecie kołomyjskim:

1) Przy szkole czteroklasowej żeńskiej w Kołomyi posada tymczasowej starszej nauczycielki z płacą 600 zł., i dwie posady młodszych nauczycielek z płacą po 360 zł.

2) Przy szkołach nowo zorganizowanych etatowych: a) w Winogradzie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, b) w Kułaczkowcach z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3) Przy szkole etatowej w Korszowie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem i przy niezorganizowanej szkole w Liskach z płacą 200 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) Przy szkołach nowo zorganizowanych etatowych: a) w Sokołówce, Krzyworówni i Tudiowie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, b) w Chomczynie z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2) Przy szkole filialnej w Rybnie z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania, należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do 15 sierpnia 1885

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi, dnia 27 czerwca 1885.

Upadłości.

L. 7937. (4544 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakotez w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Leizora Rottenberga przemysłowca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego Ludwikowi Słotwinskiemu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Jakóba Fruchtmanna w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe, nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 21 września 1885 o godz. 10 przedpołudniem ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie licytacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 27 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk umieszczone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Sambor, 7 lipca 1885.

L. 8039. (4545 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Mojżesza Liebermana, przemysłowca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego Ludwikowi Słotwińskiemu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Jakóba Fruchtmana w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie który na dzień 21 września 1885 o godz. 10 przed południem ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom którzy na ogólnym terminie licytacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotyczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 27 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, który w Samborze nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowiony zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, 8 lipca 1885.

L. 3195. (4584)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż otwarty uchwałą z dnia 4 sierpnia 1883 l. 4670 konkurs do majątku Berischa Sterna, zakończony na zasadzie §. 158 ordyn konk.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 9 maja 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 33787. (4579 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że na prośbę ogólno rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny de praes 3 lipca 1885 do l. 32751, został tus. uchwałą z dnia 4 lipca 1885 l. 32751, przeciw Ignacemu Chiererowi nakaz zapłaty wydany, którym pozwanemu polecono, ażeby sumę wekslową 300 zł. a. w. z 6 prc odsetkami, od dnia 21 lipca 1882 bieżącymi i kosztami sądowymi, w kwocie 9 zł. 87 ct., do rąk proszącego Zakładu w przeciągu 3 dni, pod surowością egzekucyi wekslowej zapłacił, albo w tymże samym czasie swoje zarzuty wniosł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Ignacego Chierera nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Bodek kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Ambes mianowany.

Wzywa się zatem Ignacego Chierera, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 1575/pr. (4582 2—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, na trzecią zwyczajną tego roczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 września 1885, o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Juliusza Chitrego i Franciszka Dubowskiego

W Tarnowie, dnia 10 lipca 1885.

L 30466. (4578 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby c. k. uprz. gal. akc banku hipotecznego we Lwowie. przeciw spadkobiercom ś. p. Chrystyana Schwartz, a to deklarowanym: Maryi Schwartz ur. Mayer i Fryderykowi Schwarz i domniemanym Rozalii Schwartz zamęż. Sternad i Adelajdzie Schwartz zam. Frippel de praes 6 maja 1885 l. 22448, wydany został nakaz zapłaty, na dniu 16 maja 1885 l. 22448, 3ech rat po 141 zł. 75 ct. i sumy 774 zł. 64 ct. a. w.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryi Schwartz ur. Mayer, do rąk w osobie adw. dr. Lityńskiego, z zastępstwem adw. dr. Lehmana mianowanego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Maryę Schwartz ur. Mayer, aby w należytym czasie ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw, stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sama sobie przypisać będzie winna.

Lwów, dnia 27 czerwca 1885.

L. 1206. (4515 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego, mianował dla III kadencyi sądu przysięgłych w Przemyślu, dnia 24 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem, rozpocząć się mającej, przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego Adolfa Pressena, a tegoż zastępcami radcę sądu krajowego wyższego, Huberta Freybergera i radców sądu krajowego: Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth i Władysława Przybylskiego.

Przemyśl, 6 lipca 1885.

L. 2230. (4206 2—3)

C. k. sąd obwodowy niewiadomego na teraz z miejsca pobytu Wojciecha Spyrę z Brzeźnicy zawiadamia, iż w sprawie wekslowej Wadowickiej kasy oszczędności, przeciw niemu i spóln. o 63 zł. 30 ct. a. w. z pn., ustanowił dla niego kuratorem ad actum adwokata p. Iwańskiego w Wadowicach, któremu nakaz zapłaty z dnia 21 czerwca 1884 l. 2859, również doręcza.

Wadowice, 23 maja 1885.

L. 12351. (4143 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa dzierzycieli wrzekomo zaginionej książeczki udziałowej, nr. 494 na 100 zł. a. w. Lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu, zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, książeczkę tę, tutejszemu c. k. sądowi krajowemu okazali, gdyż inaczej ta kowa za umorzoną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1885

L. 1159. (4047 2—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Bartoszka zawiadamia się, iż powołany jest do spadku po ojcu Janie Bartoszku w Maruszynie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w dniu 8 lutego 1852, zmarłym.

Wzywa się go przeto, by w ciągu jednego roku, od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego, lub kuratorowi Jakóbowi Szymczykowi wiadomość o swem miejscu pobytu podał, lub w tymże czasie oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy

Nowy-targ, dnia 14 lutego 1885.

Z. 8320. (4442 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird denjenigen, welche die dem röm. kath. Pfarrer in Kimpolung Josef Szypek vom 25 auf den 26. März 1885 entwendeten 9 Stück Einlagebüchel der Stanislauer Sparrkasse und namentlich.

1. Ein Stück Sparrkassebuch vom 9. Jänner 18-4 Nr. 707/4329 auf 200 fl. ö. W.
2. Ein Stück Sparrkassebuch vom 7. Jänner 1878 Nr. 212/3775 auf 500 fl. ö. W.
3. Ein Stück Sparrkassebuch vom 6. Juli 1881 Nr. 310/2304 auf 500 fl. ö. W.
4. Ein Stück Sparrkassebuch vom 6. September 1877 Nr. 2000/2069 auf 200 fl. ö. W.
5. Ein Stück Sparrkassebuch vom 22. August 1877 Nr. 1431/5053 auf 300 fl. ö. W.
6. Ein Stück Sparrkassebuch vom 11. Oktober 1877 Nr. 2249/2367 auf 300 fl. ö. W.
7. Ein Stück Sparrkassebuch vom 15. Juni 1875 Nr. 1940/2001 auf 400 fl. ö. W.
8. Ein Stück Sparrkassebuch vom 13 November 1883 Nr. 3999/5218 auf 750 fl. ö. W.
9. Ein Stück Sparrkassebuch vom 9 Juli 1881 Nr. 507/3010 auf 300 fl. ö. W.

in Händen haben dürften, aufgetragen solche binnen sechs Monate so gewiß vorzubringen, ansonstens diese Sparrkassebüchel für amortisirt erklärt werden würden.

Stanislau, 13 Juni 1885.

L. 29082. (4008 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Jasińskiego i Juliana Kaparskiego, iż t. s. uchwałą z dnia 21 listopada 1884 l. 29082 zarządzono wpis ostrzeżenia prawa zastawu dla legatów na rzecz Józefa Jasińskiego w sumie 275 zł. a na rzecz Juliana Kapikarsego w sumie 55 zł. w. a. przez ś. p. Maryannę Jasińską zapisach w stanie biernym należących do spadku po Maryannie Jasińskiej $^{15}/_{20}$ części realności pod l. 34 dz. VIII i pod l. 35 dz. VIII w Krakowie położonych. Kuratorem tychże legataryuszów jest dr. Schoen adwokat w Krakowie.

Kraków, dnia 21 listopada 1884.

L. 10171. (4019 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Racheli Lieser, Jakóba Salomona Józefa Ehrenreicha Abrahama Sichtmana Karola Turka i Dawida Fischlera kuratorem dra Iskrzyckiego adwokata w Sanoku celem doręczenia im ts. uchwały hipotecznej z 30 grudnia 1883 l. 10336 z zawiadomieniem o uchwale z 20 grudnia 1861 l. 1742 dozwalającej utworzenie z realności pod lk. 314 w Sanoku wydzielonej z realności pod lk. 196 nowego ciała tabularnego.

Sanok, dnia 24 grudnia 1884.

L. 5980. (3885 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że do spadku po ś. p. Janie Hauserze w r. 1856 w Sołotwinie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, powołani są z ustawy przez głowę ś. p. Reinera Hausera i ś. p. Cecylii Hauser, między innemi spadkobiercami także Franciszek i Eleonora Hauser, dzieci zmarłego brata spadkodawcy Ludwika Hausera.

Gdy miejsce pobytu tych spadkobierców nie jest sądowi znane, przeto wzywa się ich, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w tutejszym sądzie się zgłosili i swoje oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym, spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Aithalem Łukaszewiczem pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 28 marca 1885.

Licytacye.

L. 7531. (4351 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sokalu w ilości 240 zł. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Herscha Webera, ciało hipoteczne stanowiącej, na 1000 zł. ocenionej realności pod liczbą wyk. hip. 658 w Krystynopolu, na dnie 10 sierpnia i 14go września 1885, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 100 zł.

Wobu terminach nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 16 czerwca 1885.

L. 5859. (4290 1—3)

C. k. sąd pow. w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złotych, a względnie niezapłaconych rat z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 10 sierpnia, 3 września i 15 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Szymona Dudy własnej, pod l. 51 w Ostrowie Borku położonej, liczbą wyk hip 51 objętej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 5 czerwca 1885.

L. 1780. (4254 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie pododaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Iwana Górnego się należącej 9 rat po 18 zł. 88½ ct. w. a, odbędzie się licytacya realności pod l. k 103/56 w Komarnie wyk. hipot. 734 księgi gruntowej gminy Komarna objętej, na dwóch terminach dnia 12go sierpnia 1885, i dnia 16 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 16 września 1885 tamże.

Cena wywołania w kwocie 400 złr. wal. a., wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 18 marca 1885.

L. 2412. (4448 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Pawła i Anny Fuczów pto 200 zł. w. a z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26 sierpnia 1885, o godz. 9 rano publiczna przymusowa relicytacya sadu pod l. k. 290 w Podhajcach położonego, do Anny Kaniowskiej należącego.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Protokoły opisania, oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

Podhajce, dnia 30 maja 1885.

L. 2542. (4523 1—3)

W dniach 6 sierpnia 1885 i 3 września 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Jana Janeckiego w kwocie 52 zł. z pn., publiczna licytacya realności niehipotecznej Jana i Wiktoryi Wójcików pod l. k. 133 w Grzechyni, a w razie niesprzedaży za lub wyżej ceny szacunkowej, wyznacza się do ułożenia z wierzycielami lżejszych warunków termin na 1 października 1885, o 9 rano.

Cena wywołania 469 złr.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Maków, 9 czerwca 1885.

L. 6929. (4309 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 19.042 zł. 34 ct. w. a. z pn. na rzecz Austro-węgierskiego Banku w Wiedniu od będzie się dnia 7 sierpnia, 11 września i 16go października 1885, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Skowiatyn w powiecie Borszczowskim położonych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą, 82.000 zł. w. a

Wadyum 8.200 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 16go stycznia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad ctum p. adw. dr. Frühlinga, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Glogiera.

Tarnopol, 23 maja 1885.

L. 6473. (4415 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Mikołajowi i Annie Ziniak pto 137 zł. 27 ct. w. a. z pn., przeprowadzi publiczną przymusową sprzedaż realności do dłużników tych należącej, w Kosmaczu pod l. 41/37 położonej, w trzech terminach, a to: dnia 20 sierpnia 1885, dnia 17 września 1885 i dnia 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9tej przed południem.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

Sołotwina, 7 marca 1885.

L. 1357. (4069 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Michała Kapturkiewicza w sumie 200 zł. zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, a to: na dniu 10 sierpnia, 14 września i 12 października 1885, każdym razem o 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l 38 w Starej wsi objętej, w wykazach hip. l. 63, 64, 65 księgi dla gminy Starej wsi, a dłużnika Michała Zonia własnej.

Cena wywołania wynosi 1.008 złr w. a., zaś wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana.

Dalsze warunki tudzież akt oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych.

C. k sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 12 czerwca 1885.

L. 1812. (4587 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że na dniu 21 lipca, 24 sierpnia i 28 września 1885 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie Franciszka Preloga celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a., publiczna sprzedaż realności w Horyńcu położonej, wedle wyk. hip. 260 księgi gruntowej tejże gminy, własnością Leandra ks. Ponińskiego będącej, na których realność ta tylko za cenę szacunkową w kwocie 300 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 300 złr. w. a.

Kuratorem z życia i miejsca niewiadomych ustanowionym został Apolinary Studziński w Cieszanowie zamieszkały.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów, 23 kwietnia 1885.

L. 2131. (4590 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 22 lipca, 26 sierpnia i 23 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej z rana publiczną sprzedaż realności w Jadownikach mokrych lwh. 3, 38 b. i 129 Leopolda Rejczyka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 196 zł. z pn.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum 60 zł.

Warunki sprzedaży, protokół zastawniczego opisania, tudzież wyciągi tabularne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Radłów, dnia 20 maja 1885.

L. 3087. (4097 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Janowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 4 rat po 13 zł. i i reszty kapitału 190 złr. 30 ct. z przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeprowadzi egzekucyjną publiczną licytacyę realności pod l. k. 335 w Janowie w powiecie c. k. starostwa w Gródku położonej, wyk. hip. 302 księgi gruntowej gminy katastralnej Janowa objętej, dłużnika Samuela Griffla własnej, w dniu 6 sierpnia, 10 września i 8 października 1885, każdym razem o 10tej godzinie rano, na których pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie, jednak zawsze za cenę pokrywającą wierzytelności hipoteczne, gdyby jednak taka cena ofiarowaną nie była, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 8 października 1885, o 4 godzinie po południu.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 17 marca 1885 uzyskali prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności, lub lub którymby uchwały z jakichkolwiek powodów doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem p Adam Frank w Janowie.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 29 kwietnia 1885.

L. 3320. (4370 1—3)

W żywieckim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 5 sierpnia 1885 i 9 września 1885, o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 102 w Radziechowcach położonej, Jędrzeja Sapety własnej, na zaspokojenie należytości Pawła Motyki w kwocie 79 zł. 70 ct. w. a z pn.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych trzeci termin na dzień 14 października godzinę 10 rano, na który się wierzycieli wzywa.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli c. k notaryusz Bronisław Sądecki w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Żywiec, dnia 31 maja 1885.

L. 5853. (4487 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr., a względnie niespłaconych rat z pn., odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie: dnia 6 sierpnia, 10 września i 29go października 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l 10 w Gawłowie nowym położonego, wedle wyk. hip. l. 101 z dwóch ciał hipotecznych składającego się, z których pierwsze — własność Jana Schwenka, a drugie w jednej połowie, Szczepana Golińskiego, a w drugiej połowie Doroty Golińskiej stanowi.

Cena wywołania wynosi 2000 złr. i 400 zł. w. a.

Wadyum 200 złr. i 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. Herkulan Komar.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 29 maja 1885.

L. 36663. (4592 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych nowych i konserwacyjnych na Wiśle w przestrzeni między Odmętem a włącznie Słupcem, w okręgu budowniczym Tarnowskim na lata 1885, 1886, 1887 i 1888, odbędzie się w c. k. starostwie w Tarnowie dnia 6 sierpnia b, r. publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert.

Warunki budowy mogą być przejrzane w wspomnianem starostwie, gdzie także wnieść należy w terminie najdalej do godziny 12 w południe oferty zaopatrzone w 200 złr. wadyum.

Oferty później wniesione lub nie ułożone w myśl warunków nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lipca 1885.

L. 1746 (4314 2—3)

W dniach 14 sierpnia, 15go września, 16 października 1885, o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod l. k. 578 rep. 66 w Żołyni położona, Antoniego i Cecylii Drzewickich własna, na zaspokojenie pretensyi Markusa Wanga w kwocie 204 zł. 99 ct.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 7 maja 1885.

L. 8438. (4539 2—3)

W drodze dalszej egzekucyi prawomocnych wyroków c. k. sądu apelacyjnego z 30 marca 1846 l 5440 i c. k. najwyższego sądu kasacyjnego z d. 17 października 1851 l. 8689, tudzież uchwał egzekucyjnych byłego Magistratu w Tarnowie z d. 6go sierpnia 1852 l 2323 i z d. 31 grudnia 1853, l. 4878, tudzież wysokiego sądu z d. 18go października 1859 l. 12337, w celu zaspokojenia jednej piątej części ze sumy 370 dukatów, to jest kwoty 74 dukatów z 6 prc. od dnia 9 września 1837 bieżącemi odsetkami przeciw ś p. Franciszkowi hr. Jabłonowskiemu, a względnie tegoż spadkobiercy Kazimierzowi, Józefowi, Leonowi 3 im. hr. Jabłonowskiemu wywalczonej, tudzież kosztów egzekucyi 10 zł. m k., czyli 10 złr. 50 ct. i 15 zł. w. a. już przyznanych, jakoteż kosztów za niniejsze podanie l. 11988/84 w kwocie 28 zł. przyznanych, przymusową publiczną sprzedaż przez licytacyę sumy 200 dukatów hollen. z 5 prc. odsetkami od 1go lipca 1825 pochodzącej z większej sumy 288 dukatów z mocy wyroku byłego c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z d. 18 sierpnia 1829 l. 16294 przeciw Stanisławowi, Franciszkowi i Julii Mrozowickim wydanego, na rzecz Franciszka hr. Jabłonowskiego, pierwotnie Dom. 40 pag. 296 n. 30 on. i Dom. 142 pag. 372 n 43 on. na dobrach Sokołowa i Chodorowcach hipotekowanej, a teraz w tabeli płatniczej złoczowskiego c. k. sądu obwodowego z d. 31 maja 1865 licz. 3715 na cenie kupna tychże dóbr na 236 i 135 miejscu kollokowanej.

Tę licytacyę rozpisujemy pod następującemi warunkami:

I. Za cenę wywołania stanowi się nominalna wartość sprzedać się mającej sumy 200 dukatów hollenderskich z 5 prc. od 1 lipca 1825 do 1 stycznia 1882 obliczonemi odsetkami t. j suma łączna 765 dukatów hollenderskich czyli licząc dukat po kursie 5 zł. 73 ct. w. a., kwota 4383 zł. 45 ct.

II. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie dziesiątą część wartości nominalnej sprzedać się mającej sumy t. j. kwotę 438 złr. w. a. w gotówce, książeczkach gal. kasy oszczędności, na okaziciela opiewających, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub w obligacyach państwowych wedle kursu, do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) złożyć, inaczej do licytacyi dopuszczony nie będzie.

Zakład ten przez najwięcej ofiarującego zostanie zatrzymany, innym zaś licytantom po odbytej licytacyi będzie zwróconym.

III. Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie w 30 dniach po prawomocności uchwały przyjmującej protokół licytacyi do wiadomości sądu całą cenę kupna, w którą także zakład w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności złożony, wrachowany zostanie, do tutejszego depozytu sądowego złożyć, inaczej na żądanie któregokolwiek intabulowanego wierzyciela lub dłużnika, nowa w jednym terminie odbyć się mająca licytacya wspomnianej sumy na koszta kupiciela rozpisana i w tejże licytacyi rzeczona suma nawet niżej wartości nominalnej sprzedaną będzie.

IV. Jak tylko kupiciel całą cenę kupna do tutejszego depozytu sądowego złoży temuż dekret własności kupionej sumy wydany zostanie, a wszystkie na tejże sumie ubezpieczone długi i ciężary będą z takowej wykreślone.

V. Suma powyższa sprzedaje się bez wszelkiego poręczenia za jej należność i możność odebrania.

VI. Należytość rządową od nabycia tej sumy kupiciel z własnych funduszów opłaci.

VII. Do licytacyi tej wyznacza się trzy termina, a to: dnia 27 lipca 1885, o 10tej godz. przed południem i 12 sierpnia 1885, o 10 godz. przed południem, wreszcie także 26 sierpnia 1885 r., o godzinie 10tej przed południem, z tem, że przy pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę, nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

VIII. Wyciąg hipoteczny i tabela płatnicza złoczowskiego c. k. sądu obwodowego z 31 maja 1865 l. 3715, mogą być przejrzane w registraturze tut. sądu.

W Tarnowie, 26 czerwca 1885.

L. 3937. (4181 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Hrynia Bobocko od Iwana Jaremy się należącej w kwocie 100 zł. w. a., odbędzie się licytacya realności pod l. k. 5 w Kołodrubach wyk. hip. 6 księgi gruntowej gminy Kołodruby objętej, na trzech terminach dnia 5 sierpnia 1885, dnia 2 września 1885 i dnia 14 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania w kwocie 495 złr. w. a., wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego, z substytucyą Aleksandra Strockiego z Komarna.

Komarno, dnia 18 maja 1885.

Ч. 29284. (3966 1—3)

Ц. к сѫдъ краевый ѩко гандлевый оу Львовѣ оголошѹе, що до тогожъ сѹда дна 4 червна 1885 до ч. 29284 рольничо кредитовое заведенїе для Галицїи и Бѹковыны оу Львовѣ, общество зарегистрованое съ неограниченою порѹкою, противъ Натанѹ Томѹ прозьбѹ о выдане наказа заплаты сѹмы векслевои 1500 злр. в. а. съ прн. внесло, на котрѹ то прозьбѹ тс. оухвалою зъ дна 15 червна 1885 ч. 29284, позваномѹ порѹчено, щобы тѹю сѹмѹ векслевѹ 1500 злр. съ прн. до 3 днѣвъ пôдъ строгостю егзекѹцїи векслевои заплативъ, або въ тôмъже самôмъ часѣ свои замѣты внѣсъ. Понеже мѣсце побытѹ пôзваного Натана Тома неизвѣстне естъ, зôставъ для него адв. др Гиминьскїй кѹраторомъ а егожъ застѹпникомъ адв. др. Литиньскїй именованый. Взывае ся затôмъ Натана Тома, абы все до его обороны слѹжаче оустановленомѹ кѹраторови подавъ, або собѣ инного застѹпника обôбравъ и о тѣмъ сѹдъ завѣдомивъ, въ претивнôмъ бо разѣ всѣ зъ занедбаня походячѝ наслѣдки бѹде мѹсѣвъ самъ собѣ приписати.

Львôвъ, дна 15 червна 1885.

L. 2128. (4589 1—3)

Sąd pilznieński zawiadamia Stanisława Nowakiewicza względnie tegoż z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych prawonabywców że rubrum pozwu de praes 19 marca 1885 l. 2128 wytoczonego przez gminę Pilzna imieniem szpitala ubogich o 350 złr. 20½ cnt. doręczone zostaje ustanowionemu kuratorowi Jarosławowi Aweydzie w Pilźnie. Wzywa się pozwanych aby kuratorowi udzielili potrzebnych do obrony dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili. Termin do rozprawy wyznaczono na 15 lipca 1885 o 9 rano

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 21 marca 1885.

L. 27853. (4581 1—3)

Dnia 11 lutego 1878 przytrzymała c. k. straż skarbowa w Podłężu pięć krów w usiłowanem przemyceniu do Prus.

Ponieważ właściciel tychże krów jest nieznanym wzywa się przeto w myśl § 622 ukd. każdego, ktoby do krów tych, a względnie do uzyskanej ze sprzedaży tych krów kwoty po otrąceniu grzywien na takowej ciężących prawo sobie rościł, aby w dniach 90 przed c. k. Dyrekcyą Skarbu w Krakowie stawił się, ile że w razie przeciwnym z powyższą kwotą wedle prawa postąpi się.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Kraków, dnia 1 czerwca 1885.

L. 5524. (4033 1 -3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sukiennika, aby się do spadku Józefa Sukiennika zmarłego w Wulce grądzkiej w dniu 20 listopada 1881, w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Lizakiem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa, dnia 12 czerwca 1885.

L. 16101. (4238 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy oznajmia z miejsca pobytu nieznanemu Juliuszowi Kamplerowi, że w sprawie towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciw Katarzynie Herz i niemu pto 250 zł., został dnia 19 czerwca 1885 l. 16101 wydanym nakaz zapłaty sumy 250 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Juliusza Kamplera jest niewiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adw. dr. Józefa Rosenblatta, i temuż nakaz zapłaty doręczonym zostaje.

Wzywa się Juliusza Kamplera, aby kuratorowi służące do obrony środki podał, lub innego s.bie zastępcę prawnego ustanowił i o tem sąd tut. zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 19 czerwca 1885.

L. 8605. (4245 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Barbarę Godlarską, Annę Weigart, Oswalda Rusinowskiego i Walerjana Rusinowskiego, że gmina miasta Tarnowa pod dniem 8 czerwca 1885 l. 8605 wypowiedziała im kapitał 600 zł. m. k. w stanie biernym realności pod n. 129 w Tarnowie w mieście położonej, na rzecz funduszu ubogich tarnowskich zaintabulowany, które to wypowiedzenie kuratorowi adw. dr. Psarskiemu z zastępstwem adw. dr. Gałeckiego ustanowionemu doręczone zostaje.

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 8628. (4246 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Krautera przeciw Antoniemu Meidingerowi o zapłacenie 50 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Meidingera kuratorem p. adwokata dr. Brzeskiego ze substytucyą p. adw. dr. Psarskiego celem doręczenia t. s. uchwały z dnia 17 sierpnia 1882 l. 10280 dla niego wygotowanej, tudzież dalszych uchwał dlań zapaść mogących.

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 7084. (4236 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia p. Hipolitę Baranowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej w celu zastąpienia jej w postępowaniu sprostowawczem majętności „Kameralne i Wiercieńszczyzna“ kuratora w osobie p. adw. dra Gałeckiego zaś tegoż zastępcą p. adw. dr. Goldhammera ustanowiono.

W Tarnowie, dnia 28 maja 1885.

L. 6543. (4235 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Jan Starzyk wniósł pod dniem 5 sierpnia 1884 podanie o wydzielenie z realności pod l. k. 17 a) w Tarnowie na Grabówce parcel l. 453, 454 i 455 i intabulacyę prawa własności na rzecz jego, w załatwieniu którego zapadła uchwała z dnia 23 października 1884 l. 11 609.

Ponieważ pobyt interesowanych Józefa Hartmana, Małki Hönig, Tomasza Kuty, Wojciecha Duranda, Mendla Grünfelda, Karola Hartmana, Pinkasa Schillai, Franciszka Hartmana, Antoniego Hartmana Maryanny Schweil i Ludwiki Zając jest niewiadomy, ustanowił dla nich tutejszy sąd adwokata dra Malawskiego z substytucyą adw. dr. Brzeskiego kuratorem i temuż kuratorowi przeznaczone dla nich uchwały doręcza.

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 5904. (4224 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Olenę Kobylańską, iż w celu doręczenia tejże tus. uchwały z dnia 30 maja 1885 l. 5904 w sprawie egzekucyjnej tarnopolskiej Kasy oszczędności przeciw tejże Olenie Kobylańskiej pto 132 zł. z pn. wydanej, którą dozwolono przymusowe opisanie realności dłużniczki pod l. sp. 1566 w Tarnopolu położonej, tudzież dalszych uchwał w tejże sprawie wydać się mających, ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Axelrada z zastępstwem adw. dra. Blausteina w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 30 maja 1885.

L. 3705. (4079 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym z miejsca pobytu niewiadomych Mikołaja Pawlik i Annę Pawlik, że z powodu wniesionego przez Majera Rappaport pod dniem 20 grudnia 1879 l. 10119 przeciw Anastazyi Mokrzyckiej i innym pozwu o przyznanie kapitału indemnizacyjnego z części dóbr Mukanie w kwocie 1200 zł. a. w. z pn., dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Wesowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Mijakowskiego obydwóch w Złoczowie. Upomina tedy tenże c. k. sąd obwodowy niniejszym edyktem Mikołaja Pawlik i Annę Pawlik, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali lub innego obrońcę wybrali i o wyborze tym c. k. sądowi donieśli, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użyli, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym będą musieli przypisać.

Złoczów, dnia 30 maja 1885.

L. 13351. (4075 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bronisławę Bąkowską resp. jej sukcesorów, iż celem doręczenia uchwały z dnia 27 marca 1885 l. 7701 dozwalającej adnotacyi politycznej administracyi, celem ściągnięcia podatków w stanie czynnym realności l. 49 w Krakowie, oraz dalszych uchwał, ustanawia dla nich kuratora w osobie adw. dra Affe z podstawieniem dra Józefa Rosenblatta w Krakowie.

Zaleca się Bronisławie Bąkowskiej resp. jej sukcessorom, aby potrzebnej informacyi ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, inaczej złe skutki sami so bie przypiszą.

Kraków, dnia 22 maja 1885.

L. 14687. (4076 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że Józef Goldstoff kupiec w Krakowie wytoczył skargę wekslową przeciw Berischowi Strizowerowi o zapłacenie sumy 500 zł. a. w. i że dla niewiadomego z miejsca pobytu Berischa Strizowera ustanowiony został kuratorem p. adw. dr Affe. Wzywa się zatem p. Berischa Strizowera, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, dnia 29 maja 1885.

L. 1613. (4041 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wawrzyńca Lekczyńskiego względnie niewiadomych jego spadkobierców lub prawonabywców, że przeciwko nim wniósł pozew Józef Szafrański o uznanie wierzytelności w kwocie 4500 złr. pol. z pn. oraz zaintabulowanego dla niej w stanie biernym części dóbr Frydrychowice zwanej Gronowszczyzna prawa zastawu za wygasłe jakoteż o intabulacyę tego prawa, wskutek czego dla nich kuratorem adw. dra Lorię w Wadowicach z substytucyą adw. dra Marka ustanowiono i do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy zakreślono. Wzywa się zatem pozwanych by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisaćby musieli.

Wadowice, 9 maja 1885.

L. 5013. (4150 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Friedmannowi, że wydany przeciw niemu pod dniem 9 kwietnia 1885 do l. 3166 na rzecz Jony Sagera nakaz zapłaty sumy wekslowej 109 złr. 75 ct. w. a. z pn. ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Milgromowi doręczony został

Kołomyja, 3 czerwca 1885.

L. 3998. (4410 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Olejnika wzywa, ażeby w przeciągu roku od dnia niniejszego ogłoszenia oświadczenie do spadku po Maryi Olejnik dnia 18 października 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej wniósł, inaczej pertraktacya spadku z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem załatwiona zostanie.

Łopatyn, dnia 5 września 1883.

L. 3903. (4335 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chuny Grosshausa, iż celem doręczenia tut sąd. nakazu zapłaty z dnia 28 maja 1885 l. 3903 pto 630 złr. w. a. z pn. ustanawia dla niego na żądanie Chiela Stang kuratora w osobie adw. dra Reinesa z substytucyą adw. dra Bindera i wzywa go, by albo pełnomocnika swego ustanowił albo też informacyę kuratorowi udzielił.

Rzeszów, 28 maja 1885.

L. 5403. (4095 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Brzeżanach w sprawie dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw spadkobiercom Zygmunta Zenona Starzyńskiego a mianowicie: Adolfowi Starzyńskiemu, Alfonsowi Starzyńskiemu, Władysławowi Starzyńskiemu, Sydonii Wojnarowej, Auguście Neustein, Adeli ze Stieberów Starzyńskiej, masom nieobjętym Anny Starzyńskiej i Pauliny Ładoś pto 200 zł. a. w. z pn. niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na podstawie §. 376 gal. ust. sąd. zapowiedzenie na rzecz powołanego Towarzystwa na sumie 384 zł. 27 ct. przechowanej w t. s. depozycie pod art. dz. 16 z r. 1880 w skutek zlecenia do l. 180/80, a to celem zabezpieczenia powyższej sumy 200 zł. a. w. z pn.

O tem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Adolfa Starzyńskiego, Alfonsa Starzyńskiego, Władysława Starzyńskiego i Sydonię Wojnarowę z tem poleceniem, aby się do ustanowionego dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora dra Leona Madejskiego, adwokata w Brzeżanach, zgłosili i jemu przed terminem na pozew z dnia 3 maja 1885 l. 4370 do rozprawy na dzień 7 lipca 1885 wyznaczonej, potrzebnej informacyi udzielili, gdyż in cz j wszelkie dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały ustanowionemu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Brzeżany, dnia 7 czerwca 1885.

L. 6203. (4094 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieobecną Rozalię Tennenbaum, że Markus Horszowski uchwałą z 17 grudnia 1884 l. 15023 intabulacyę prawa zastawu dla sumy 1000 zł. a. w. z pn. w stanie biernym ⅙ realności pod l. k. 133 w Przemyślu na Zasaniu położonej i sekwestracyę dochodów z tejże realności uzyskał.

Kuratorem mianowano dra Kozłowskiego z substytucyą dra Regera, adwokatów w Przemyślu.

Wzywamy nieobecną o porozumienie się z swoim kuratorem, lub przedstawienie w czas sądowi innego pełnomocnika.

Przemyśl, dnia 20 maja 1885.

L. 486. (4256 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, że w Zakrówku zmarł 5 maja 1883 Marcin Jurek bez rozporządzenia ostatniej woli. Gdy spadkobierczyni jego Maryanna z Jurków Sowina z miejsca pobytu nie jest wiadomą, przeto zawiadamia się ją, że dla niej kurator p. adw. dr. Fenereisen w Podgórzu ustanowiony został, a zarazem wzywa się ją, aby w przeciągu roku do spadku po Marcinie Jurku zgłosiła się i deklaracyę do spadku wniosła, gdyż w przeciwnym razie deklaracyę do spadku tego wniesie imieniem jej kurator a po wydaniu dekretu dziedzictwa część spadkowa na nią przypadająca, przechowaną zostanie dla niej w depozycie sądowym.

Podgórze, dnia 16 lutego 1885.

L. 29412. (4167 1—3)

C. k. sąd pow. m. d. s. I we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 19 maja 1885 do l. 29412 wniósł Rachmiel Piepes pko Jakóbowi Beriowi pozew pto 35 zł. 25 ct. z pn., na który to pozew wyznaczono termin do rozprawy na dzień 8 lipca 1885 o godzinie 9 przed południem w sali nr. I sądu tutejszego.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, został dla niego ustanowiony adw. dr. Ludwik Illasiewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lehman.

Wzywa się zatem pozwanego Jakóba Berla, aby do swojej obrony służących dowodów kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej mogące wyniknąć ze zaniedbania szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 34503 (4559)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1885 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie:

dwudzieste czwarte (XXIV) losowanie obligów pożyczki krajowej z r. 1873;

czwarte (IV) losowanie obligów pożyczki krajowej z r. 1883;

drugie (II) losowanie obligów pożyczki krajowej z r. 1884 i

pierwsze (I) losowanie obligów pożyczki krajowej z r. 1885, w sposób, przy losowaniu zapisów długu państwowego, używany; mianowicie:

a) Według planu umorzenia, pożyczki krajowej z roku 1873 w sumie 1,600.000 zł. w. a. zatwierdzonego przez Wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 29 listopada 1873 r. l. 5087/M F. wyciągnięte będą przy dwudziestem czwartem losowaniu następujące obligacye:

Po 1000 złr.	Ser. D.	sztuk	1	1000 złr.
„ 500	„ C.		6	3000 złr.
„ 300	„ B.	„	3	900 złr.
„ 100	„ A.	„	49	4900 złr.
			Razem	9800 złr.

wyraźnie dziewięć tysięcy ośmset złr. w. a.

b) Według planu umorzenia pożyczki krajowej z roku 1883 w sumie 3,800.000 zł. w. a. zatwierdzonego reskryptem Wysokiego c. k Ministerstwa Skarbu z dnia 23 września 1883 r. do l. 3865/M F. wyciągnięte będą przy czwartem losowaniu następujące obligacye:

Po 10000 zł.	Ser. E.	sztuk	1	10000 zł.
„ 1000	„ C.	„	7	7000 zł.
„ 500	„ B.	„	5	2500 zł.
„ 100	„ A.	„	8	800 zł.
			Razem	20300 zł.

wyraźnie dwadzieścia tysięcy trzysta zł. wa.

c) Według planu umorzenia pożyczki krajowej z roku 1884 w sumie 1.000.000 zł. w. a. zatwierdzonego reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 27 kwietnia 1884 do l. 1696/M. F. wyciągnięte będą przy drugiem losowaniu następujące obligacye:

Po 1000 złr.	Ser. B.	sztuk	4	4000 złr.
„ 100	„ A.	„	11	1100 złr.
			Razem	5100 złr.

wyraźnie pięć tysięcy sto złr. w. a

d) Według planu umorzenia pożyczki krajowej z r. 1885 w sumie 354.800 złr. w. a. zatwierdzonego przez Wysoki c. k. Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 17 czerwca 1885 r. do l. 2342/M. F. będą wyciągnięte przy pierwszem losowaniu następujące obligacye:

Po 1000 złr.	Ser. B.	sztuk	1	1000 złr.
„ 100	„ A	„	10	1000 złr.
			Razem	2000 złr.

wyraźnie dwa tysiące złr. w. a.

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej“.

Lwów, dnia 7 lipca 1885.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

Kufelki

okute z nakrywkami do PIWA,

mierzące ¼ litra, ³⁄₁₀ lia, ½ litra, ¾ litra.

Ze szkła kryształowego

sztuka po 90 cnt., 1 złr., 1 złr. 20 cnt., 1 zł. 50 cnt., 2 złr., 2 zł. 50 ct. 3 zł., 5 zł. i wyżej.

Przedsiębiorcy budowli i właściciele dóbr

najtaniej nabyć mogą:

rozmaite wózki na walcach i składowe części tychże, koła, luźne walce, osie młoty, ostrokonty dla mularzy, 3 wielkie kołowroty nożne, do windowania, 2 dobre kuźnie polne, 1 wentylator do kuźni, 1 pompę wodną, 1 maszynę do sieczki [sieczkarnię] Claytona i Shuttleworth, ławkę do heblowania z narzędziami, amerykańskie piłki, małe wagi mostowe z ciężarkami i tp. -- Dowiedzieć się można i zwiedzić u pana **Smoleńskiego „pod rybą" 53/57 w Przemyślu.**

Dyetaryusz

manipulacyjny, wysłużony sierzant rachunkowy, ze siedmioletnią służbą przy c. k. starostwie, poszukuje zaraz miejsca przy innych starostwach. — Chlubne świadectwo przedłoży przy łaskawych zleceniach **J. S. w Grybowie.** (4554 2 3)

Na porę kuracyjną 1885

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 15 lat istniej. **we Lwowie,** Sykstuska 6. [4057 7—?]

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgorętszej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie;

Specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem „B. DŹION ulica piekarska l. 6 Lwów" nadsyłać należy, udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od 6 do 7 wieczór. [2641 21 32]

FARBY

(3545 6—?)

do malowania dachów!

w najlepszej jakości, tarte w podwójnie gotowanym pokoście, dostarczają do każdej stacyi kolejowej franko, taniej jak każda konkurencya!

Hübner & Hanke

we Lwowie Rynek l. 38.

L. 841. (4535 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat miasta Starego Sącza ogłasza licytacyę na wydzierżawienie propinacyi miejskiej w Starym Sączu wódki i piwa na lat trzy, to jest na czas od 1 stycznia 1886 do końca grudnia 1888 i termin pierwszy na dzień 13 sierpnia, drugi na dzień 27 sierpnia, trzeci na dzień 10 września 1885 wyznacza.

Cena wywołania rocznego czynszu 9160 złr. w. a.

Równocześnie i dom w rynku pod lk. 21 na powyż oznaczony czas, z którego cenę rocznego czynszu 500 złr. w. a. według ostatniej licytacyi się stawia.

Stary Sącz, dnia 8 lipca 1885.

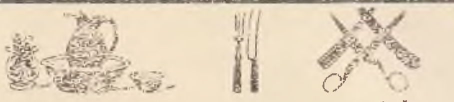
Burmistrz: *Pawlikowski.*

Sprzedaż wina

białego austryackiego, z roku 1878 po 2. cnt. z r. 1881 po 18 cnt. z r. 1883 po 15 cnt. litr Od półhektolitra począwszy przesyła za pobraniem kolejowem (4171 9-10)

Józef Stadlmann

stacya Oberhollabrunn w Niższej Austryi.



Kuchnie naftowe doskonałej konstrukcyi o

1nym otworze i 1 płomieniu po zł 2.50 i 3.20
1 „ i 2 „ po zł. 3.50 i 4.20
2ch otworach i 4 płomien. po zł. 7.—

Naczynie emailowane tłoczone tylko w najlepszym gatunku i możliwie nizkich cenach, oraz wszelkie potrzeby kuchenne i domowe.

Wyroby nożownicze z pierwszorzędnych fabryk j. t.: Noże stołowe, kuchenne, scyzoryki, brzytwy, maszynki amerykańskie do **strzyżenia bydła** po zł. 3.20.

Wszelkie przybory do **robót piłeczkowych, forniery z litografowanemi wzorami,** nowość bardzo efektowna, odbicie po wycięciu zostaje i pociąga się lakierem, — oraz skład wybornej **herbaty chińskiej** po zł. 2, 3, 4 i 5 za ½ kl.

poleca

Antoni Halski

handel żelazny

plac Halicki l. 1 (obok składu cygar specyalnych). [4244 7-24]

APTEKA

Jana Wewiórskiego

przedtem

Jul. Nahlika we Lwowie

ulica Halicka lcz. 5, poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt.

Krople przeciw bolom zębów zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 20—?)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Jak zwykle tak i tego roku w drugiej połowie sierpnia odbędzie się.

Jarmark w Uniowie

o czem się interesowanych pp. kupców mających chęć najęcia sklepów, bud lub placów zawiadamia, że pierwsze zadatki przyjmowane będą 26 b. m

Co do najęcia pośredniczy introligator **M. Sembratowicz, ul. Krakowska l. 19.**

Administracya „Dóbr" Metropolitalnych. (4435 2—3)

ECZEMA *wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoność, wyrzuty na częściach ciała porostych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne* leczą się przez użycie **MAŚCI NASKORNEJ** (Pommade dermatique) przygotowanej przez Pana **MOULIN** aptekarza, 80, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.

W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (3384 11—?)

Urzędom, kancelaryom, prywatnym itp. poleca się w celu oszczędzenia czasu i trudu, sporządzoną przez **urzędnika kolejowego Szczepana Bernardi** i zupełnie dokładną wielką [4530 3-10]

Tabelę mnożenia.

Cena takowej jest tak niska, iż rzeczywiście szkodaby było, gdyby takowa nie znajdowała się w domu pod ręką. Za przesłaniem 35 ct. w. a. w markach listowych lub przekazem pocztowym pod adresem wynalazcy do Losoncz [na Węgrzech] przesyła się ten pożądany i użyteczny podręcznik franco.

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności. (3501 10—?)

Poszukuje się do kupna majątku

średniej wielkości, z dobremi budynkami i dobrą komunikacyą. Zgłoszenia prosi się adresować: **Sozańska, ul. Łazarza l. 1 [illegible].** (4436 4-6)

Do głównego składu wód mineralnych rodzimych

Piotra Mikolascha

we LWOWIE,

nadeszły już wody ze wszystkich źródeł tak krajowych jakoteż zagranicznych i odtąd nadchodzą co kilka dni świeże. Rozsyłka na prowincyę uskutecznia się codziennie tak pocztą jako też koleją, zaraz po otrzymaniu zamówienia. (3816—20)

MATTONIEGO

ŻELAZNO-BŁOTNA SÓL ŻELAZNO-BŁOTNY ŁUG

z bagniska Soosmoor koło

Francensbadu.

Zastępuje zupełnie **KĄPIELE BŁOTNE.**

Środek do sporządzenia kąpieli żelaznych i solnych.

Henryk Mattoni, w Francensbadzie, Wiedniu, Karlsbadzie, Budapeszcie i Giesshübel-Puchstein. (4533 1 8)

Cierpiących na płuca, piersi, gardło i astmę, zwraca się uwagę na skutki lecznicze rośliny medycznej **„Homeryana".** Przez lekarzy wypróbowana i polecona, kosztuje pakiet na dwa dni 70 ct., który zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości uwidocznioną tu marką ochronną.

Pocztą przesyła się najmniej 5 lub więcej pakietów.

W Galicyi nabyć można u aptekarza pana **Zygmunta Ruckera, apteka pod złotym orłem we Lwowie.**

Broszurę samą, co do skutków leczniczych i używania herbaty „Homeryana" zawierającą szczegółowy i wyczerpujący opis senzacyę wzbudzających skutków leczniczych, zaszłych w przeciągu czasokresu 20 miesięcy i skonstatowanych urzędowo i przez lekarzy, nabyć można franco za przesłaniem 15 ct. w markach listowych u wymienionego aptekarza lub u wynalazcy i przyrządcy rośliny „Homeryana" **PAWŁA HOMERO w Tryeście** (Austrya). [4126 7 10]

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** (4275 2—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw.